

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Przenumeracja

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.	dwierocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	dwierocznie . . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonent bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwieroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Włodzimierza Żegostowskiego w Mościskach i Mirosława Jankiewicza w Turce, do Przemyśla, a dr. Wacława Romanowskiego w Niżankowicach do Mościsk, oraz zamianował adjunktami sądowymi, auskultantów: Jana Jurkiewicza dla Turki, Jana Ruxera dla Niżankowic i dr. Majera Kalmusa dla Kałusza.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników leśno-technicznych zarządcę lasów i dóbr państwowych, zarządcę lasów i dóbr państwowych, Franciszka Borka, ilustratorem.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 6 marca 1908 l. 27.743 w sprawie wzajemnego obrotu zwierzętami domowymi z krajami Korony węgierskiej, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej“.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 marca.

### Sprawy parlamentarne.

Komisja budżetowa przyjęła na wczorajszym posiedzeniu resztę tytułów bu-

żetu Ministerstwa kolei żelaznych, przyczem P. Minister kolei żelaznych uznał konieczność przemienienia miejskiej kolei w Wiedniu na kolej elektryczną.

Przystąpiono do obrad nad rozdziałem „poczt i telegrafów“.

Sprawozdawca omawiał szczegółowo rozdział poczt, telegrafów i telefonów, uznał za usługi Zarządu pocztowego, roztrząsał sprawę podwyższenia taryf i zaznaczył przytem, że zwłaszcza podwyżka porta od listów miejscowych, tak niepopularna, jest dotkliwą dla ludności.

W końcu domagał się sprawozdawca polepszenia doli personelu pocztowego i telegraficznego, a zwłaszcza zaprowadzenia 35 lat służby, wydania pragmatyki służbowej, ustalenia prawa urlopów i przestrzegania spoczynku niedzielnego.

P. br. d' Elvert żądał przekształcenia poczt, które urządzone być powinny ze stanowiska kupieckiego; uwzględnienia siłszyżych żądań personelu pocztowego co do awansu i zaprowadzenia 35-letniej służby; w końcu zaś wyjaśnienie w sprawie sum, przeznaczonych na budowę sieci telefonicznych.

W dalszym ciągu przemawiali pp.: Hoffmann, Kramarz, Malik i Seitz. Domagali się oni uwzględnienia rozmaitych żądań personelu pocztowego, wydania pragmatyki służbowej i ustanowienia granicy służby na lat 35, a oświadczyli się przeciw rzekomym nadużyciom w sprawie uwalniania od porta.

P. Steinwender wykazywał, że proponowane środki pokrycia kosztów, wynikających ze spełnienia życzeń personelu pocztowego nie wystarczą i zarzucił Ministerstwu handlu, że podwyższenie opłat telefonicznych było ciężkim błędem.

Na tem obrady przerwano.

Conserv. Corresp. donosi, że według dotychczasowych dyspozycji Izba posłów

zbierze się w poniedziałek, d. 23 b. m., o godzinie 3 po południu na pierwsze posiedzenie. Na posiedzeniu tem będzie wniesione przedłożenie o kontyngencie rekruta.

Wedle tej informacji, postawione będą prawdopodobnie ze strony Rusinów, socjalistów, stronnictwa katolicko-narodowego, oraz przez hr. Sternberga wnioski nagłe w kwestyi wyborów do Sejmów. Wnioski te zajmą pierwsze posiedzenia.

Gdyby komisja budżetowa do d. 23 b. m. nie załatwiła budżetu, to załatwić go będzie musiała w pierwszym tygodniu kwietnia, ponieważ drugie czytanie budżetu musi być ukończone do dnia 7 kwietnia, tak, aby przed zebraniem się Delegacji na następną sesję, t. j. do dnia 25 maja sprawa była już załatwiona.

Ze względu na krótkość czasu, ferie Wielkanocne potrwać krócej, niż zwykle, prawdopodobnie tylko ośm dni.

Najprawdopodobniej, twierdzi Cons. Corr., Izba posłów po zamknięciu drugiej sesji delegacyjnej nie zbierze się, gdyż w lipcu mają się odbyć sesje nowo wybranych Sejmów, w pierwszej linii czeskiego, galicyjskiego i krainńskiego.

Wymienione źródło uważa za rzecz możliwą, iż w miesiącach letnich obradować będzie stała komisja Rady państwa nad przedłożeniem o ubezpieczeniu na starość i na wypadek niezdolności do pracy. Rząd ma być zdecydowany wnieść to przedłożenie w najbliższej sesji; obecnie odbywają się międzyministerialne konferencje, poświęcone głównie projektowi tego ubezpieczenia.

Co do Delegacji, to wedle Cons. Corr., zbiorą się one, jak już zaznaczono, d. 25 maja. Ze strony Węgrów nie podniesiono przeciw temu żadnych zarzutów, zwłaszcza, że rządowi węgierskiemu zależy na tem, żeby w następnej sesji Delegacji wzięli udział ci sami delegaci węgierscy, co i obecnie; to zaś nie byłoby możliwe w jesieni, ponieważ

przedtem sesja Sejmu węgierskiego będzie zamknięta i w jesieni musiałby nastąpić ponowny wybór delegatów.

## Wybory

posłów na Sejm krajowy z kurii większych posiadłości ziemskich.

Wynik wczorajszych wyborów posłów na Sejm krajowy z kurii większych posiadłości ziemskich przedstawia się następująco:

**Brzeżany.** Z okręgu wyborczego brzeżańskiego na 51 głosujących wybrani: Mieczysław Onyszkiewicz 42 głosami, dr. Józef Wereszczyński 33 głosami i Aleksander Krzczunowicz 45 głosami.

**Czortków.** Z okręgu wyborczego czortkowskiego wybrani na 85 głosujących: dr. Kornel Paygert 81 głosami, Kazimierz Horodyski 61 głosami i Adam hr. Gołuchowski 70 głosami.

**Kolomyja.** Z okręgu wyborczego kolomyjskiego wybrani na 46 głosujących: dr. Mikołaj Krzysztofowicz 45 głosami i Leszek Cieński 44 głosami.

**Kraków.** W okręgu wyborczym krakowskim na 268 uprawnionych głosowało 195. Absolutna większość 98. Wybrani zostali: Jan Goetz-Okocimski 187 głosami, JE. Antoni hr. Wodziecki 185 głosami, JE. dr. Michał Bobrzyński 181 głosami, Karol Czecz 170 głosami, prof. dr. Władysław Leopold Jaworski 165 głosami i dr. Józef Milewski 118 głosami.

(Nadto otrzymał dr. Stefan Skrzyński 112 głosów).

**Lwów.** Z okręgu wyborczego lwowskiego wybrany jednogłośnie 31 głosami JE. Dawid Abrahamowicz.

**Nowy Sącz.** Z okręgu wyborczego nowosądeckiego na 82 głosujących wybrani:

## ZAGMATWANA TRAGEDYA.

### STUDYUM BIOGRAFICZNE

### Z DZIEJÓW SERCA ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

PRZEZ

F. HOESICKA.

II.

(Ciąg dalszy).

Obrona była wymowna, ale cokolwiek by się dało powiedzieć o niej, bezstronność nakazuje przyznać, że Krasiński bronił złej sprawy — o której sam w swoim czasie w liście do Reeve'a z Kissingen wydał sąd potępiający — iż słuszność była po stronie pani Bobrowej: miała rację, kiedy mu zarzucała fałszywą doktrynę poetyczną, kiedy inniennala, iż w jego wyobraźni tkwiło coś fałszywego, iż w jego smutku było wiele pozy. Jeśli się zważy, iż pani Joanna, bądź cobadź, kochała Krasińskiego, to należy podziwiać jej trzeźwość i przenikliwy sąd o Zygmuncie<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Całkiem tak samo sądził poeta najlepiej znający go Danielewicz. Oto jego opinia o nim, wyrażona w jednym z poufnych listów do generała: „Ta mieszanka rozmaitych elementów: świetnego czasami rozumu, na subtelne sofizmaty marnotrawionego, obok niepojętego w małych rzeczach nierozsądku, nadnaturalnej odwagi, niepotrzebnej obok moralnego tchórzostwa, dobrego serca nieograniczonego, obok lekomyślności w innych przypadkach, jest dla mnie niepojęta. Albo to jest niezmiernie słaby charakter, który się okupuje najmocniejszą wal-

Fakt, iż pani Bobrowa tak nie miała żadnych złudzeń co do niego, tak go prze-głądała na wskroś, tak sobie zdawała sprawę z jego dziwnego usposobienia, że pełna uznania dla jego zalet, nie była ślepa na jego wady, ba, nawet na jego śmieszności, nie dawał spokoju Krasińskiemu, był mu nie na rękę, drażnił go, martwił, dostarczał nowego powodu do spleenu i zwątpienia o sobie. Zład uczucie apatyi i zniechęcenia, przekonanie, iż nietylko sam był pożerany przez nudę, ale znużył także i tych, których najbardziej kochał, panią Bobrową w pierwszym rzędzie. „Nicość życia — pisał w tem uczuciu d. 12 listopada do Reeve'a — wypełniła aż po brzegi czarę mego przesyty. Kobieta, którą najdłużej kochałem, która mnie najsilniej kochała, doszła w końcu do przypuszczenia, że byłem dyablem“. Ze między wieloma przyczynami, składającymi się na ten ponury i beznadziejny nastrój u poety, niemała, jeżeli nie największą rolę grała tęsknota za panią Joanną, którą mu teraz wszystko przypominało w Rzymie, że gdziekolwiek się obrócił, wszędzie go opadały wspomnienia

ką z sobą samym, albo też jest to jakieś wielkie przeznaczenie, które jeszcze swojego zawodu nie znalazło, a w dotychczasowym mu ciasnio, albo li też już w biegu zatrzymane i zmar-nowane. Bóg sam to wie i sądzić go będzie. To tylko jest realne, iż jest bardzo nieszczęśliwy i wciąż się męczy. Ale czegoż się męczy? O bagatele, któreby każdy drugi pominął... Pani S. pisała do niego między innymi taki frazes: *quelle est fièvre de lui au nom de l'humanité*. Dopieroż żale nad panią S., iż „biedna, nieszczęśliwa, zgubiona, etc“. Nie dziw więc, iż wobec takich dziwactw poety, Danielewicz czuł się zmęczony. „Sił mi już zupełnie brakuje. Od półtora roku, momentu własnego życia nie żyję, tylko obcem, bo ten ktoś nigdy z siebie nie wychodzi; ja więc jestem, jak owo pasożytne ziele na dębie, a przynajmniej, że dąb dziwnego nabożeństwa“.

chwili błogich przeżytych z panią Bobrową, iż przyszedł nie miał żadnej pewności, czy podobne chwile już nie minęły dlań bezpowrotnie, to musi się wydać naturalnem zupełnie. A przytem, kochając tę kobietę, musiał kochać bez nadziei, cierpieć katusze z tego powodu, że była to namiętność zgubna, która nie może być uspokojoną, bo w przeciwnym razie stałaby się największym nieszczęściem, i dla niego, i dla niej. Miłość, którą pani Bobrowa potrafiła wzbudzić w Krasińskim, była nietylko uczuciem, ale i żądzą, pełną grzesznych i występnych rojeń o szale zmysłów, o „namiętności przechodzącej w rozszalaenie“.

A że musiał wątpić, by w danym razie mogła być mowa o uwiedzeniu, więc miewał i takie chwile, w których mu te pokusy „rozstrajały duszę“. „W tych chwilach — pisał raz do Gaszyńskiego — łamię we dwoje serce moje, jak kartę nieszczęśliwą, która przegrała dziesięć razy raz po raz w faro-na. W tych chwilach wszystko mi się tak bez nadziei wydaje, życie ziemskie tak ograniczone, tak ciasne, a żądania moje tak ogromne, iż wątpię o wszystkim! To pewne, iż dotąd nie nie zaspokoili pragnień moich na tym świecie. Ani żądzom mojej miłości własnej, ani żądzom serca mego nigdy nie stało się zadość, choć miałem szczęśliwe chwile dla jednych i dla drugich... Czuję skorpionia żądań, przewracającego się we wnętrzościach moich, który nie dostawszy nic, sam siebie zakława... Takie istoty, jak ja, powinny być urodzić się w nieprzekle-tym świecie, poczynającym żyć, w wiośni- nym Edenie, przed grzechem pierworodnym, kiedy wszystko było świętem i wolnem; lub prosto w piekle, jeśli mi już los kazał narodzić się wśród niedopełnionych, wrzecz-u i karze żyjących stworzeń“. Że to uczucie nie było przelotne, dowodził drugi list do tegoż Gaszyńskiego, datowany dnia 29 listopada: „Weiaż słaby jestem na ducha, roją mi się fantasmata w sercu i mózgu nieskoń-czone żądze, niewymowne upragnienia któ-

rym nigdy nie stanie się zadość, jako się nigdy nie stało. Są chwile, w których upadam na łóżko i leżę jak martwy, ale są i takie, w których myśli duszy mojej wyteżam, gdyby ramion tysiąc, w które objąć chcę świat cały, wszystkie piękności ziemi i nieba... O, gdybym choć raz mógł na jawie obaczyć wszystkie moje ukryte żądze, sklejone w ciału, ubrane w formę. Ponieważ jestem mężczyzną, ta forma musiałaby być kobietą. I nie byłby to posąg Pigmaliona, ale ona, utworzona z żebra duszy mojej. Poznałaby mnie: byłaby mną i sobą zarazem. O, wtedy sam na sam ukłakiłbym przed jej śnieżnym ciałem. Nie byłaby to Wenus grecka, owszem w jej urodzie przebijalaby się powaga Apollina Belwederskiego; ale ta uroda wzniosła, ta duma wzroku, to panowanie nad wszystkimi, w ży by się rozplynęły nademną“.

A tymczasem nie miał żadnych wiadomości o pani Joannie, co go oczywiście przyprawiało o podwójny niepokój: raz, iż wyobrażał sobie, iż zdrowie pani Bobrowej coraz więcej pozostawia do życzenia, a po-wtóre, iż radby wiedzieć, jakie na niej wrażenie zrobił jego list ostatni? Czy nie obraziła się przypadkiem? Dręczony obawami, czy pani Joanna nie ma się gorzej, zamówił na intencje jej wyzdrowienia mszę w kościele *Il Gesù e Maria al Corso*, a gdy po upływie trzech tygodni jeszcze nie otrzymał ani słówka z Drezn, napisał d. 4 grudnia list do Bobrowej, zaklinając ją, by mu dała znać o sobie. „Czyby Pani któregośkolwiek dnia, lub wieczora, znalazłszy przypadkiem na stole kawałek zmiętego papieru, urywek papiloty, lub szczałek tektury, nie mogła ołówkiem, piórem, lub szpilką skreslić kilku wierszy, które powiedziałyby mi, jak się Pani miewa i co dokazuje moja młoda narze-czona Lolly, a potem przesłać mi je przez smutne śniegi, które dziela Panią od Włoch, równie smutnych dla mnie, jak śniegi“.

(Ciąg dalszy nastąpi).



dr. Tadeusz Pilat 71 głosami i Władysław Głębocki 47 głosami.

**Przemyśl.** Z okręgu wyborczego przemyskiego na 75 głosujących wybrani: dr. Władysław Krainiński 73 głosami, dr. Włodzimierz Kozłowski 75 głosami i Jerzy ks. Czartoryski 73 głosami.

**Rzeszów.** Z okręgu wyborczego rzeszowskiego na 36 głosujących wybrani 35 głosami Stanisław Jędrzejowicz i Stanisław Dąbski.

**Sambor.** Z okręgu wyborczego samborskiego wybrani na 69 głosujących: dr. Tadeusz Skalkowski 64 głosami, Albin Rayski 59 głosami i Stanisław Niezabitowski 47 głosami.

**Sanok.** Z okręgu wyborczego sanockiego zostali wybrani: Kazimierz Laskowski, Jan Trzeciecki i Mieczysław Urbanowski.

**Stanisławów.** Z okręgu wyborczego stanisławowskiego wybrani jednogłośnie 34 głosami: JE. Wojciech hr. Dzieduszycki i Stanisław Brykczyński.

**Stryj.** Z okręgu wyborczego stryjskiego wybrani na 60 głosujących: Stanisław hr. Stadnicki 41 głosami i Julian hr. Brunicki 35 głosami.

**Tarnów.** Z okręgu wyborczego tarnowskiego wybrani jednogłośnie 76 głosami: Jan Hupka, Józef Męciński i Stefan Sekowski.

**Tarnopol.** Z okręgu wyborczego tarnopolskiego na 67 głosujących wybrani: Michał Garapich 62 głosami, Jan Vivien 51 głosami i Juliusz hr. Korytowski 60 głosami.

**Złoczów.** W okręgu wyborczym złoczowskim głosowano dwukrotnie. W pierwszym głosowaniu oddano 71 głosów. Otrzymali głosów: JE. Kazimierz hr. Badeni 68, Oskar Schnell 55, Władysław Gniewosz 32, Adam Treter 29, Wincenty Gnoiński 24, Ludwik Kubala 5.

Wybrani przeto zostali posłami: JE. Kazimierz hr. Badeni i Oskar Schnell. W drugim głosowaniu na trzeciego posła wzięło udział 68 wyborców. Otrzymali głosów: Władysław Gniewosz 39, Adam Treter 29. Wybrany został przeto posłem Władysław Gniewosz.

**Żółkiew.** Z okręgu wyborczego żółkiewskiego na 90 głosujących wybrani zostali: Andrzej ks. Lubomirski 74 głosami, prof. dr. Stanisław Starzyński 84 głosami i Zdzisław Obertyński 73 głosami.

## Z Sejmu węgierskiego.

W Sejmie węgierskim przemawiało na początku wczorajszego posiedzenia kilku posłów węgierskich, przeciw ustanowieniu tłumacza języka chorwackiego do rozporządzenia Prezydium Izby.

Prezydent Izby odpowiedział, że powołanie tłumacza nastąpiło na podstawie uchwały Izby, ze względu na to, że mowy mogą być wygłaszane także w chorwackim języku.

Z porządku dziennego rozpoczęły się dalsze obrady nad zmianą regulaminu.

Zabrał głos p. br. Banffy i oświadczył się przeciw rewizji. Mowca sądzi, że zaostrzenie w kwestyi chorwackiej jest następstwem błędnej polityki w ostatnich dwóch latach. Starano się pozyskać Chorwatów rozmaitemi przyrzeczeniami i w ten sposób stworzono pozór, iż żądania ich są uzasadnione. Mowca twierdzi, iż partya niezawisłości myli się, jeśli sądzi, iż w przyszłym parlamencie również będzie miała absolutną większość. Fakt, iż tę absolutną większość ma teraz, zawdzięcza tylko usposobieniu, które panowało podczas wyborów. Mowca sądzi, iż parlament, wybrany na podstawie nowej ustawy wyborczej, rozpadnie się na liczne frakcje, dlatego jest koniecznym, aby wszystkie stronnictwa połączyły się.

Następnie na żądanie 30 posłów odbyło się posiedzenie poufne, na którym hr. Andrassy wystąpił przeciw dyssydem, zarzucając im, że wprowadzają do Izby najgorszą obstrukcję, bo obstrukcję techniczną.

Po krótkiej dalszej dyskusji obrady przerwano.

Komitet wykonawczy stronnictwa niezawisłości odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem ministra handlu Kossutha. Obradowano od godz. 4 po południu do 9 wieczorem.

Minister Kossuth przedstawił konieczność utrzymania koalicji póty, póki nie spełni ona zadania, jakiego się podjęła, a to może stać się tylko bez naruszenia zasad stronnictwa niezawisłości. Stronnictwo musi czuwać, aby błąd popełniony przez nie, nie dał sposobności przeciwnikom do wyzyskania sytuacji. Potrzeby zmiany programu stronnictwa w obecnej chwili, minister nie widzi.

Przemawiali dalej pp. Hollo, Ugron, Battayani, Thaly, Apponyi, Szatmari.

Obrady będą w najbliższym czasie dalej prowadzone.

W toku obrad domagano się zniesienia Delegacji, przekazania spraw wspólnych parlamentom, rewizji programu stronnictwa, taktyki wyborczej i t. d.

## List cesarza Wilhelma do lorda Tweedmouth.

Wojskowy korespondent *Timesa* doniósł: onegdaj swemu piśmie Uważam za obowiązek podać do publicznej wiadomości, że według moich informacji, cesarz Wilhelm wystosował do ministra marynarki, lorda Tweedmouth, list, w którym porusza politykę flotową Anglii i Niemiec i stara się wpłynąć na ministra na korzyść Niemiec. Na list ten wysłał już odpowiedź. Opinia publiczna musi pomagać się, aby cała tę korespondencję przedłożono parlamentowi.

*Times* potwierdził od siebie prawdziwość tej informacji i dodał, że niespodziewana wiadomość wywoła słuszne zdumienie w kraju. Jeśli cesarz Niemiec z tytułu swego stopnia admirała floty angielskiej uważa za stosowne mieszać się do czysto wewnętrznych spraw Anglii, to jest to najlepszym powodem do zniesienia raz na zawsze podobnych komplementów. Jeśli zaś cesarz Niemiec pragnie wypowiedzieć się w sprawie zbrojeni, to ma do tego otwartą drogę oficjalną. Tutaj — pisze *Times* — niemożliwe by było mowy o korespondencji prywatnej; sama poruszona sprawa wykazuje jasno jej publiczny charakter.

„Dla Anglii, kończy wspomniany organ, wynika ztąd nauka, iż jeśli dotąd wahano się w sprawie zbrojenia floty i nie wierzono w niemiecką ekspansję, to teraz tem prędzej należy zadość uczynić wszystkim koniecznościom“.

Wpływowy dziennik radykalny *Star*, komentując tę wiadomość, zauważa, że w *Timesie* muszą sobie zdawać sprawę z ważności faktu, skoro rozpoczęto kampanię przeciw Niemcom. Minister marynarki, lord Tweedmouth, w *Central News* oficjalnie oświadczył, że rzeczywiście otrzymał list od cesarza Wilhelma, jednak list ten był natury czysto osobistej, nie posiadał cech urzędowej, ani też nie poruszał spraw administracji angielskiej. Podobne oświadczenie przesłał sekretarz lorda Tweedmouth *Biuro Reutersa* do zakomunikowania piśmom z uwagą, że w poniedziałek sprawa ta będzie poruszona w Izbie lordów.

Prasa angielska nie zadowolila się jednakże sprostowaniem lorda, twierdząc, że

jest ono wymijające i że minister w ogóle zachowuje się bardzo zagadkowo.

Wrażenie, wywołane doniesieniem *Timesa*, musiało być bardzo silne, skoro rząd pod wpływem jego uznał za stosowne nie czekać nawet do poniedziałku, lecz zaraz wczoraj zebrał się na naradę. By omówić całą sprawę, i po naradzie złożył w Izbie gmin przez usta ministra skarbu Asquitha następujące oświadczenie: „Pierwszy lord admirałcy Tweedmouth otrzymał w istocie dnia 18 lutego b. r. list cesarza Wilhelma, który to list jednak był czysto osobistej i prywatnej natury, napisany w tonie na wskroś przyjacielskim. Odpowiedź lorda Tweedmoutha również była prywatna. Ani list, ani odpowiedź nie były gabinetowi znane. Wobec różnych przypuszczeń, które doszły do mej wiadomości, winienem stwierdzić, że gabinet już przed wymianą listów, o które idzie, powziął był ostateczną decyzję co do tego, rocznego budżetu marynarki.“

Cała sprawa odbiła się już donośnym echem w prasie francuskiej, która wprost apostrofuje osobę cesarza Wilhelma, domagając się od niego wyjaśnień. Pisma francuskie wskazują, iż sprawa musi wywołać tem większą sensację, ponieważ król Edward VII. bawi obecnie w Paryżu.

Pisania niemieckie nie ociągają się z odpowiedzią. *Köln. Ztg.* w telegramie berlińskim donosi: O liście cesarza Wilhelma do lorda Tweedmouth, który to list dał *Timesowi* sposobność do znanych wywodów, można na razie tylko tyle zauważyć, że był to list prywatny, że — co łatwo stwierdzić — wbrew wywodom *Timesa*, nie miał on bynajmniej na celu wpłynąć na budżet angielskiej marynarki. List ten mógł mieć raczej za cel rozwianie rozmaitych wieści, które w Anglii krążyły o budowach w niemieckiej flocie.

*Berliner Ztg.* wspomniawszy o liście ces. Wilhelma, pisze: „Co prawda, nie jest wykluczeniem, że taki list istnieje, jako nowe ogniwo w łańcuchu impulsywnych czynów cesarza. Pamiętamy wszyscy telegram cesarza o wspaniałym sekundancie, wystosowany do hr. Gołuchowskiego po konferencji w Algeiras; przy zasadzeniu na śmierć gen. Stössla, przypominało się nam, jak cesarz nadał temu „bohaterowi“ wysokie odznaczenie; przypominamy sobie telegram do prezydenta Transwaalu, Krügera, który dla nas w Anglii tyle złej krwi narobił. *Times* jest świadom odpowiedzialności, czyniąc podobne rewelacje. Gdyby w samej treści listu nie było, to jednak może on ujemnie wpłynąć na stosunki angielsko-niemieckie“.

3)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### TRZY LISTY DO KOBIETY

przez

Marcelego Prévost.

I.

(Ciąg dalszy).

— A więc — mówiła dalej pulchniutka dama — w „Miłości“ Micheleta jest historia młodego, chorego kuzynka, który zakochał się w młodej, zamężnej kobiecie, która się nim opiekuje... ona także nim się zajmuje, chociaż jest uczciwą kobietą. Widzi pan, to zupełnie podobny wypadek, jak u mnie.

— Z wyjątkiem — zauważyłem — że pan Emil nie jest chory.

— Och, nie! Posiada nawet żelazne zdrowie... W Michelecie, młoda kobieta decyduje się opowiedzieć wszystko mężowi; że kuzyn stara się o jej względy i że blizka jest mu ułedz, słowem, wszystko. Autor poleca ten sposób. Rzeczywiście, mąż przebacza, całuje żonę, oddala kuzyna i każdy jest szczęśliwy. Czy mnie także trzeba tak postąpić? Czy trzeba rzucić się do stóp męża i wszystko mu wyznać? Oto rada, po którą udaję się do pana. Proszę pana mi nie odmawiać, proszę jak o łaskę!

I dwie pulchniutkie rączki, tym razem bez zarekawka, złożyły się znowu ruchem nieco niezręcznym, nieco sztucznym, ale w każdym razie miłym.

— Pani — rzekłem po chwili zastanowienia — dobrze jest przeczytać, co pisze Michelet o miłości, chociażby tylko dlatego, aby się przekonać, że to uczucie najważniejsze, wiekiście, musi w swoich wynurzeniach zastosować się do mody. Michelet pisał w czasach, w których miłość nosiła się wysoko, jak pióropus, którym panie dziś kapelusze przystrajają. Skoro w tych czasach kobieta, — według wyrażenia pani — poszła rzucić się do stóp męża, przyznając mu się do nieprzy-

jemnych sprawek, mąż, dzięki obyczajom panującym, dzięki literaturze bieżącej, był usposobiony do przebaczenia. Gdyby był marynarzem, pochwyliłby tę sposobność, aby ją nazwać „stworzenie Boże“. W dzisiejszych czasach, prawo, obyczaje i literatura traktują miłość z większym realizmem. Wolno pani żałować czasu Micheleta i pana de Montaignin: nie mniej przeto żyje pani w początkach dwudziestego stulecia; musi więc pani traktować miłość nie w znaczeniu czysto poetycznym, ale jako rzeczywistość. Jest to tem ważniejsze, iż chociażby nawet traktowało się ją poetycznie, zawsze jednak tak się złoży, że skończy się na realizmie.

— Och, panie!

— Nie tu nie pomoże „och panie!“ a ponieważ pani pragnie rady, zaczne od postawienia dyagnozy pani. Daremnie pani się ludzi poezyą, i porównuje się pani do bohaterki Micheleta, jesteście pani zupełnie tegoczesna. Jesteś pani, w rzeczach miłości realistką, a pan Emil (przebaczy mi pani, że to mówię) nie wydaje mi się usposobiony do pomagania pani do wejścia w krainę marzeń. A więc, niech pani się strzeże. Cała ta poezya, wzmocniona psychologią a nawet czułyimi wyrzutami sumienia, dąży prosto do rzeczy realnej... i pospolitej... Z drugiej strony, sama pani mówi, że mąż pani jest człowiekiem dokładnego i pozytywnego umysłu. Skoro pani odegra przed nim scenę z Micheleta, czy wie pani, co on z tego wynioskuje? Oto, że pani musiała wezwać do pomocy swoją cnotę i poczucie obowiązku, aby go nie oszukać. Strzeż się pani spodziewać, iż zasłużysz tem na większy jego szacunek! Znalazłby potwornem, jeżeliby pani oprzeć się nie umiała i miałaby wieczny żal, iż pani aż walczyć z sobą była zmuszona, aby nie ułedz. Mężowie nie chcą, aby żony pozostawały im wierne dzięki wyrzeczeniu się, ale chcą być kochani więcej niż ktokolwiek bądź, bez żadnego wysiłku ze strony żony. Niech więc pani się cieszy, że mąż nie wie o uczuciach serdecznych a jednocześnie lekkich, któremi pani obdarza pana Emila; czuwać pani, aby był w nieświadomości nawet co do cnoty pani: będzie mu się wydawało zawsze mniejszą niż się spodziewał. Nigdy nie jest dobrze a rzadko pożytecznie kłamać w rzeczach miłości: jednakże, nie powinno się przygrybiać ludzi nieprzyjemną do słyszenia prawdą, pod pretekstem szczerości.

— Ależ panie, jeżeli nie wyznam wszystkiego mężowi, jakże potrafię oprzeć się Emilowi?

— Głównie chodzi o to, czy pani jest zdecydowana wytrwać. Tak? A więc niechże pani ze swojej strony będzie realistką. Wyrzecz się marzeń o scenach patetycznych: wszystko to, uważa pani, jest pokarmem sentymentalnym, tem co kaziuści nazywają *délectation morale*. Dla pani jest tylko jeden środek ratunku: nie widywać wcale pana Emila, gdyż jeżeli pani widuje go z przyjemnością, jesteście za każdym widzeniem słabsza wobec niego. Czy mąż narzuca pani towarzystwo pana Emila? Nie ośmieli się pani powiedzieć, tak... Widuje pani pana Emila głównie za domem, nieprawdaż?... (Pulchniutka dama zrobiła głową lekki znak potwierdzający). A skoro przychodzi do domu, nie zawsze pani mężowi przyznaje się do tego? (Nowe poruszenie głową i nagły przypływ krwi do twarzy). Dobrze... A nigdy pani u niego nie była?...

— Och! nie, nigdy! nigdy! Ale robi się taki natrętny... taki groźny... że nie wiem, jak się bronić.

— Pozwól mu pani nalegać, grozić. Pan Emil nie robi skandalu. W chwili, gdy się przekona, że pani jest zdecydowana ograniczyć stosunki z nim do czysto towarzyskiej uprzejmości, przestanie nalegać. Prawdopodobnie nawet pójdzie jeszcze dalej, stanie się nieprzyjazny.

— Ach! pan go nie zna... To serce najczulsze...

— Znam pana Emila, kochana pani, lepiej od pani, gdyż oceniam go z zimną krwią. Zapewne! pocierpi pani trochę, czeka panią niepokój, a może nawet nieprzyjemności. Cóż pani chce? nie trzeba było pozwałać młodzieńcowi zakochać się w sobie. Bardzo łatwo powstrzymać pierwsze usiłowania wielbieli, za pomocą ironii lub surowości; przy drugim trudniej to przychodzi, szczególnie, jeżeli się tolerowało na początku. Po upływie sześciu miesięcy już zrobił się z tego mały, ukryty dramat, do rozwiązania. Bardzo niewiele kobiet błądzi dobrowolnie. Staczają się do upadku za pomocą drobnych ustępstw, z których ostatnie wydaje im się czasami grymasem. Przedewszystkiem kobiety, których wola nie była kształcona, wytresowana od dzieciństwa, a w tem wypadku znajduje się właśnie najwięcej kobiet naszych

czasów... Nie przyzwyczajono pani wglądać w samą siebie, zadawać sobie pytanie: „Gdzie dąże?...“ Chee pani, bez woli. Będę może nieco szorstki wobec pani, ale za chwilę, skoro pani ztąd odejdzie, przyzna mi pani słusność. A więc, pani pragnie być zwyciężoną! Pani doznaje straszliwej obawy, aby pan Emil nie odjechał: stan pokusy, dojrzewania tej pokusy rozkoszą jest dla pani... Proszę nie zaprzeczać! Pani się zdaje, że dopiero teraz żyjesz naprawdę. A bytność pani tutaj, jest jednym z epizodów romansu. Proszę pani! proszę się zdobyć na odrobienie szczerości, realizmu. Michelet, „Miłość“, „Ptak“, „Kobieta“, wszystko to bardzo piękne, ale to tylko w literaturze. Małżeństwo jest rzeczywistością, pozytywnym kontraktem: nie można jednocześnie go praktykować i zdradzać. Wiele kobiet stara się pogodzić te dwie rzeczy; daremnie usiłowania, które kończą się na złamaniu kontraktu, chcąc czy nie chcąc. Wyehodząc ztąd, pragnę, aby pani sobie powiedziała: „Nie jestem bohaterką cnoty. Jestem kobietą, która ma ochotę zdradzić swego męża“. Niech pani sobie to powtórzy kilka razy. Jeżeli następnie nie uczucie się pani gotowa oddać pana Emila, nie ma rady; to co nieuchronne, spełni się.

Kilkakrotnie pulchniutka dama usiłowała przerwać za pomocą gestów i wykrzykników tę moją przemowę. W końcu dała za wygraną: pobladła; sądziłem, że ona kolejno odpowie mi rzeczy niemiłe do słyszenia. Ale przy ostatnich słowach, które wypowiedziałem, puściła na ziemię swoją chustką zwinętą w kulkę, rysy jej się przeciągnęły, doprawdy jak u dziecka.

Zaczęłam już przeklinać moją otwartość i zainproprowizowaną rolę doradcy dla gęsi, gdy ona powstała, otarła oczy, wzięła zarekawek, który jej podawałem i zapuszczając na twarz welonik, skierowała się ku drzwiom.

Towarzyszyłem jej, nie wiedząc sam co myśleć, aż do schodów. Na progu, rzekła:

— Pan wie... nie mam żalu do pana... tylko... tylko... widzi pan... ja go tak kocham!

Ży trysnęły przez liliowe oczka welonika. Uciekła szybko, szybko, już się nie odwracając.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Zjazd słowiański.

Poniedziałkowy numer *Nowego Wremienia* przynosi mnóstwo nowych szczegółów, odnoszących się do projektowanego zjazdu słowiańskiego.

Organ p. Suworina dowiadyuje się przede wszystkim, że posłowie polscy do parlamentu wiedeńskiego zgadzają się wziąć udział w naradach w sprawie urzędzenia zjazdu słowiańskiego w Rosyi. O tem ich postanowieniu dowiedziało się *Now. Wremia* z komunikatu, jak pisze *Korespondencyi czesko-słowiańskiej*, oraz dowiedziało się, że komitet posłów słowiańskich w parlamencie wiedeńskim zawiadomił o tem inicjatora zjazdu, prof. Borzienia w Odessie.

„W ostatnich czasach — pisze z tego powodu *Now. Wremia* — w społeczeństwie polskim odzywały się życzliwe głosy, radzące wyjaśnić uprzednio nieporozumienie rosyjsko-polskie. Do tego rodzaju głosów zaliczyć należy projekt p. Stanisława Skarżyńskiego w sprawie utworzenia pozaparlamentarnej ligi rosyjsko-polskiej, która przed zwołaniem zjazdu zajęłaby się rozpoznaniem sporu rosyjsko-polskiego.

„Ważnie w Słowiańszczyźnie istnieją nie między samymi tylko Rosyanami i Polakami. Przedmiotem naszego odwiecznego sporu są nie tylko interesy polskie w Warszawie i Krakowie, ile nieusprawiedliwione pretensje szowinistów polskich do Wilna, Kijowa i Lwowa. Podobny spór wiodą Polacy i Czesi na Śląsku, Chorwaci i Serbowie w Bośni i Hercegowinie, Bułgarzy i Serbowie w Macedonii.

„Załatwienie sporów domowych Słowian pomiędzy sobą należy odłożyć do tego czasu, kiedy ogólnoplemiennie poczucie największego niebezpieczeństwa uspokoi nagromadzone od wieków namiętności; kiedy gwałtowne domaganie się rozsądku stłumi nadmierne pragnienia serca.

„Mając to na względzie, komitet wiedeński posłów słowiańskich postawił za niezbędny warunek dojścia do skutku zjazdu słowiańskiego w Rosyi — wykluczenie wszelkiej polityki na zjeździe. Z tem żądaniem ogromnej większości Słowian powinni sięeli Polacy, jeżeli pragną wziąć udział w zjeździe.

„Najbliższe zadania zjazdu wypływają same przez się. Przedewszystkiem należy stworzyć ogólnoplemiennie organy informacyjne, zajęte się utworzeniem wszechsłowiańskiego komitetu statystycznego, który mógłby zjednoczyć dla tych celów kulturalnych wszystkich ludzi, zarówno uczonych, jak i polityków, stojących na straży interesów któregośkolwiek z narodów słowiańskich.

„Dalszym zadaniem zjazdu słowiańskiego mogłaby być organizacja wycieczek naukowych, wycieczek uczącej się młodzieży, mających na celu wzajemne poznawanie się narodowości słowiańskich i wreszcie zjazdów pracowników w różnych dziedzinach kultury, w różnych miastach i letniskach słowiańskich.

„Sprawa miejsca najbliższego zjazdu nie została jeszcze rozstrzygnięta. Mówią, że pewien mecenas czeski ofiarował znaczną sumę na urządzenie pierwszego zjazdu słowiańskiego w XX wieku w Pradze czeskiej.

Informacje p. Suworina są bezsprzecznie ciekawe, pogląd wysoce charakterystyczny, z naszej strony dodamy jednak, iż o postanowieniu polskich posłów w Wiedniu w sprawie zjazdu słowiańskiego nie nam dotąd nie wiadomo.

## O wyodrębnieniu Chełmszczyzny.

W Warszawie odbyło się zebranie, na którym omawiano sprawę „wyodrębnienia Chełmszczyzny“.

Główny referent, p. Adam Zakrzewski, we wstępie nakreślił rys historyczny Chełmszczyzny i sprawy unickiej, poczem omówił dawniejsze projekty odłączenia ziemi chełmskiej od Królestwa.

Jak widać z protokołu komisji specjalnej z Pobiedonoszewem na czele, już w r. 1885 gubernator siedlecki, a w r. 1889 arcybiskup Leoncyusz projektowali wprowadzenie w miejscowościach zamieszkałych przez unitów kalendarza juliańskiego; przeciwko zaś proponowanemu przez duchowieństwo prawosławne utworzeniu gub. chełmskiej oponował ówczesny generał-gubernator.

16 grudnia 1906 roku Rada ministrów opracowała w tej sprawie nowy projekt, który teraz właśnie ma być rozpoznawany; w razie, gdy się on urzeczywistni, gub. siedlecka zniknie.

Referent omawia gruntownie sprawę, czy i o ile projekt rzeczony znajduje podstawę w interesach ludności, dla której dobra rzekomo go podjęto.

Odpowiedź na to dają liczby. W obu guberniach ludność prawosławna wynosi 368.000 dusz, stanowiąc w gu-

bernii lubelskiej 18 proc., w siedleckiej zaś 11 proc. ogólnej liczby mieszkańców. Tu należy zaznaczyć, że przytoczona wyżej ogólna liczba prawosławnych nie jest ścisła, że wszelką pewnością można ją jeszcze zmniejszyć, gdyż wielu włościan, którzy przeszli na katolicyzm, nie dopełniło stosownych formalności wykreślenia się ze spisu prawosławnych, komisya zaś oparła się na danych spisu jednodniowego.

Ze 107 gmin, które mają przejść do gubernii chełmskiej, tylko w 40 ludność prawosławna przeważa; podług zaś źródeł prywatnych, przewyżka ta istnieje tylko w 25 gminach.

Rzecz znamienita, że tam, gdzie władza postępowała łagodniej — w gubernii lubelskiej — znacznie mniej b. unitów przeszło na katolicyzm, niż w gubernii siedleckiej, gdzie ucisk był największy: w „opieszale“ lubelskiej 20 proc. b. unitów przeszło na katolicyzm, w energicznie zarządzanej siedleckiej 70 proc.

Następnie referent zaznacza cały szereg komplikacji prawnych i wymownie odpiiera legendy o rzekomym ucisku Rusinów przez Polaków.

Jakikolwiek obrót weźmie sprawa odłączenia Chełmszczyzny od Królestwa, jedyne kryterium w tej mierze powinna stanowić wola ludu; wskazany tu mógłby być plebiscyt, dokonany bezstronnie.

Referat zakończył p. Zakrzewski okazaniem wydanych przez Towarzystwo pracy społecznej map Chełmszczyzny, z których jedna uwzględnia stosunek kościołów do cerkwi, druga zaś przedstawia, jak będzie wyglądało „nowe gubernatorstwo“.

W dyskusji zabrał głos pierwszy adw. Sunderland, właściwie drugi referent, który, jako mieszkaniec Siedlec, wykazał, jakie poniosłoby to miasto straty w razie urzeczywistnienia projektu. Zniknęłoby ono wtedy, jako gubernialne, nie więc dziwnego, że jako zainteresowane, rozpoczęło akcyję obronną. Na mowę włożono obowiązek wystosowania podania, które będzie skierowane prawdopodobnie do komitetu ministrów. Część podania mowca streszcza. W czterech „odłączonych“ powiatach gub. siedleckiej 111.000 prawosławnych, stanowiąc 27 procent ludności, ma dziś zabezpieczone interesy w ten sposób, że posiada 110 cerkwi, 100 duchownych świeckich, 21 zakonników, 219 zakonnic; wypada 1 duchowny na 300 parafian, w porównaniu z ludnością katolicką w całym Królestwie stosunek prawie dziesięć-krotnie korzystniejszy dla prawosławnych.

Mysł utworzenia nowej gubernii nie wytrzymuje krytyki także ze stanowiska budżetowego; obecnie rząd dokłada do gub. siedleckiej około pół miliona rubli rocznie; urządzenie nowej gubernii pochłonie kilka milionów.

Obroncom gubernii siedleckiej inspirowano projekt inny — z Petersburga: oto powiaty radzyński i nowomiński mogą być przyłączone do niej, zamiast odłączonych i gub. siedlecka wtedy pozostanie...

Siedlenie nie myślą o popieraniu takiego projektu.

Przemówił potem p. Łopatin. Nazwał on projekt odłączenia Chełmszczyzny „okropnym“. Zdaniem mowcy, zarówno jak całej demokracji rosyjskiej, autonomia Królestwa jest koniecznością państwową. Adeptów dawnego „słowianofilstwa“ prawie już niema w Rosyi, tworzy się za to Towarzystwo Jedności Słowian; oddział tego Towarzystwa powstanie w Warszawie, a polscy demokraci postępowi zapewne nie odmówią mu swojej pomocy.

Następny mowca, adwokat Konitz, ocenił sprawę ze stanowiska politycznego. „Sprawa to, w której wszystkie stronnictwa polskie będą z sobą w zgodzie“.

## KRONIKA.

Lwów, 7 marca.

### — Kalendarz.

Niedziela (8 marca): Jana Bożego. — Miłogosta. — Obr. hł. św. Joana.

Wschód słońca o godzinie 6:00 rano, zachód słońca o godzinie 5:12 po południu.

Poniedziałek (9 marca): Franciszki. — Mścisława. — Tarasia Arch.

Wschód słońca o godzinie 5:57 rano, zachód słońca o godzinie 5:14 po południu.

— Konkurs na dwa miejsca im. Ces. i Król. Maryi Teresy w oddziale dla niemickich dzierżaw dziedzicznych w c. k. Terezyńskiej Akademii w Wiedniu. W Akademii tej będą z początkiem r. 1908/9 do nadania dwa miejsca dla młodzieńców szlacheckiego pochodzenia, religii katolickiej, którzy liczą nie mniej, jak 8, a nie więcej, jak 12 lat.

Do podania dołączyć należy potwierdzenie szlacheństwa dziedzicznych dzierżaw lub też au-

stryackiego, wraz z metryką chrztu, świadectwami szczepienia i zdrowia, które to ostatnie wystawione, a przynajmniej potwierdzone być winno przez państwowy organ sanitarny, jakoteż świadectwa szkolne z dwu ostatnich półroczy.

W podaniach ma być podane nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania rodziców kandydata, u sierót zaś potwierdzenie sieroctwa, zasługi ojca lub rodziny w ogólności, dochody i stosunki majątkowe rodziców i kandydata, liczba zaopatrzonych lub niezaopatrzonych rodzeństwa, jakoteż wszelkie kwoty pobierane z kas publicznych lub ze stypendyów przez kandydata lub jego rodzeństwo, wszystko z odpowiednimi dokumentami.

Należy również złożyć oświadczenie co do tego, kto pokrywać będzie dla kandydata roczne uboczne wydatki w niepokrytej przez stypendyjną dotację kwocie 500 kor.

Podania wystosować należy do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i najdalej do dnia 10 kwietnia 1908 wnieść do tej politycznej władzy krajowej, w której obrębie administracyjnym znajduje się miejsce stałego pobytu kandydata.

Podania osób podlegających sądowi wojskowemu należy skierować za pośrednictwem przełożonej komendy wojskowej do odnośnej politycznej władzy krajowej.

— C. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego zwraca ponownie uwagę interesowanych stron, że jakieś wykołajone indywiduum uwija się po obszarach dworskich w całym kraju i namawia b. właścicieli prawa propinacyi do żądania od c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego wypłacenia dodatkowego wynagrodzenia za zniesienie prawo propinacyi.

Ponieważ za zniesienie prawo propinacyi zostały już wszystkie kapitały wynagrodzenia przyznane i wypłacone. bądź to do rąk uprawnionych, bądź też o ile do końca r. 1894 nie zostały sądowo przekazane, złożone do depozytu sądowego, przeto namawianie do wnoszenia podań z żądaniem dodatkowego wyasygnowania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawo propinacyi ma tylko na celu wyłudzenie od osób interesowanych honorarium za wykrycie rzekomo niepodniesionego, czy też niewypłaconego wynagrodzenia.

Gdy agitacja powyższa, sądząc z ilości zgłoszeń, przybiera obecnie znaczne rozmiary, a ma na celu tylko wyszysk interesowanych, ostrzega się przed wzmiarkowanym na wstępie oszustem.

— Z Politechniki. P. Wiesław Grzymalski, asystent państwowej Szkoły przemysłowej, złożył na wydziale budownictwa lądowego tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— Powszechnie wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 8 b. m., prof. szk. realn. dr. S. Wękowski: „Poezya romantyczna we Francyi“. Sala XIV. Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja l. 4, II. piętro. Początek o godzinie 5.

— Nagrody państwowe dla frekwentantów kursów kompozycyjnych. W roku 1908 nadane zostaną przez Ministerstwo wyznań i oświaty frekwentantom kursów kompozycyjnych którejkolwiek z austriackich szkół muzycznych dwie nagrody państwowe, każda po 1000 K.

Blizsze warunki odnośnego konkursu artystycznego podadzą do wiadomości władze polityczne.

Ostatecznym terminem dla wnoszenia podań jest 30 sierpnia 1908.

W konkursie oprócz kompetentów, którzy są w danej chwili frekwentantami jednej z austriackich szkół muzycznych, mogą wziąć udział także ci kompozytorowie, którzy kurs kompozycyjny w jednej z austriackich szkół muzycznych ukończyli w roku szkolnym 1907/8.

— Egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych złożyli przed komisją egzaminacyjną w Krakowie: Besalanka Katarzyna, Bronikowska Karolina, Bogdanowska Marya, Chodačka Jadwiga, Cichońska Jadwiga, Cieluchowska Franciszka, Ciepielanko Rozalia, Dudkowna Józefa, Gołębianka Karolina (z odznaczeniem), Gołębiowska Genowefa, Grzybowska Aniela, Jaśkiewiczówna Eugenia, Hülle Helena, Janiga Feliksa, Jeleniowska Marya, Kołomażnikówna Emilia, Konarkówna Marya, Kopczyńska Henryka, Kotełkówna Kazimiera, Kotschy Amelia, Kowarczówna Anna, Legótkówna Marya, Lewicka Zofia, Łanówna Aniela, Majewska Hermina, Majewska Kunegunda, Młyńcówna Marya, Mysorówna Karolina, Myszkówna Helena, Nieciówna Melania, Nowakówna Jadwiga (z odzn.), Novotna Aurelia, Partykowna Marya, Piwowska Romualda, Pociaszanka Zofia (z odzn.), Pompiarchaka Wanda, Przybylska Jadwiga, Regiecówna Marya, Sajewiczówna Olga, Schramówna Walentyna, Sekarówna Zofia, Sekówna Stefania, Sterankówna Honorata, Stobiecka Karolina, Straussberg Elżbieta, Swobodówna Michalina, Szezepaniakówna Marya, Szczepańska Cecylia, Szufówna Helena, Tatonówna Anna, Wasyliszynówna Felicya, Zajączkówna Leopoldyna, Zatheyówna Zofia, Zawiszanka Helena, Zgórkówna Marya (z odzn.), Żelazna Zofia, Balin Mojżesz, Blumer Stanisław, Buchała Dominik, Gach Józef, Jabłoński Stanisław, Kantor Maryan, Kolecki Jan, Kostyrka Kazimierz, Koterbski Władysław, Królikowski Roman, Lenartowicz Juliusz, Lięga Kazimierz, Malczyński Franciszek, Mar-

kiewicz Antoni, Markiewicz Stanisław, Mika Władysław, Młyniec Maciej, Nocoń Jan, Pagacz Franciszek (z odzn.), Pająk Stanisław (z odznaczeniem), Pajdak Gustaw, Piotrowicz Michał (z odzn.), Pisowicz Stanisław, Pytel Adam (z odzn.), Radzik Stanisław, Rejnold Emil, Silberman Jakób, Sowiński Michał, Stręk Michał, Szaper Antoni, Uruski Władysław (z odznaczeniem), Wiśnicki Stefan i Wołyński Franciszek.

— Towarzystwo politechniczne odbędzie dalszy ciąg swego walnego zgromadzenia we środę, dnia 11 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa, Zimorowicza 9.

— Z kolei państwowych. Na podstawie Najwyższego upoważnienia udzielił P. Minister kolei żelaznych tytułu inspektora austriackich kolei państwowych, starszemu oficyałowi Kalmanowi Atlasowi, naczelnikowi urzędu ruchu w Delatynie, w uznaniu jego długoletniej i skutecznej działalności służbowej, a to przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku.

Dalej zamianowani zostali: starszy rewident Roman Gutkowski w Krakowie, zastępcą naczelnika oddziału dla kontroli dochodów w tamtejszej dyrekcji; rewident Bronisław Kurzer, kontrolor taryf w Czerniowcach, zastępcą naczelnika oddziału dla kontroli dochodów dyrekcji we Lwowie, oraz sekretarz Władysław Wójcikiewicz we Lwowie, zastępcą naczelnika oddziału prawniczego tejże dyrekcji.

Następnie uwolnił P. Minister starszego oficyała, Izidora Bilińskiego, ze względów na stan jego zdrowia, od obowiązków zastępcy naczelnika urzędu ruchu w Tarnopolu.

Na koniec przeniesiony został na własną prośbę asystent Nestor Pawelec ze Stanisławowa do okręgu dyrekcji wiedeńskiej.

— Międzynarodowa wystawa kucharska i spożywcza odbędzie się w jesieni we Lwowie.

— Wieczór autorów odłożony został w Kole literacko-artystycznym z poniedziałku na piątek, 13 b. m. Wezmą w nim udział pp.: Aleksander Czołowski, Kornel Makuszyński, Stanisław Niewiadomski, Kazimierz Rojan, Michał Rolle i Alfred Wysocki. Na kilkudniową zwłokę wpłynęły niespodziewane przeszkody, których wydział „Kola“ usunąć nie był w stanie.

✦ Antoni Jaxa Chamiec, c. i k. szambelan, b. Zastępca Marszałka w Wydziale krajowym, poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy, zmarł wczoraj w naszym mieście po długich i ciężkich cierpieniach, w 67 roku życia. Ś. p. Chamiec urodził się w majątku rodziców na Wołyniu, (w pow. kowelskim), szkołę średnią odbył w Równem i w II. gimnazjum kijowskim, a w r. 1857 wstąpił na Uniwersytet w Kijowie, na wydział fizyczno-matematyczny, który ukończył też w r. 1862.

Z gimnazjum i rodzicielskiego domu wyniósł gorącą miłość Ojczyzny i silne uczucie wiary chrześcijańskiej, któremi się też odznaczał przez całe życie.

Po upadku powstania w r. 1863, ś. p. Chamiec, który był reprezentantem rządu narodowego na Rusi w charakterze komisarza pełnomocnego, musiał przez kilka miesięcy ukrywać się w różnych obywatelskich domach, poczem przez Petersburg wyjechał zagranicę do Galicji, gdzie u licznej, dalszej rodziny znalazł przytułek i opiekę.

Wstąpiwszy do służby politycznej, doszedł do stanowiska starosty w Zaleszczykach, a później radcy Namiestnictwa. W ostatnich latach swej kariery urzędniczej był przydzielony do Ministerstwa Galicji za Ministra bar. Ziemiałkowskiego. Później wybrany w r. 1887 posłem do Rady państwa, zrezygnował z posady radcy Namiestnictwa.

Jednocześnie zajmował go los i sprawy narodowe. Przy jego poparciu i wpływie, a ponieważ i gwarancji dozwolilo Namiestnictwo na założenie Towarzystwa wzajemnej pomocy weteranów r. 1863/4 — którego też to stowarzyszenia był ś. p. Zmarły przez lat dwanaście wiceprezsem.

Ś. p. Chamiec był przez dwie kadencje posłem do Rady państwa z okręgu wyborczego zaleszczyckiego; przez dwie kadencje zasiadał też w Sejmie, od r. 1889 do r. 1901, jako poseł z kuryi gmin wiejskich powiatu zaleszczyckiego. W r. 1890 został wybrany z kuryi gmin wiejskich członkiem Wydziału krajowego, a następnie powołany przez Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszkę i Stanisława hr. Badeńskiego na ich zastępcę w Wydziale krajowym. Prowadził w Wydziale krajowym departament oświaty, następnie drogowy i kolejowy. Ś. p. zmarły odznaczał się charakterem czystym jak łąka, niezłomnością zasad, gorącym przywiązaniem do kraju i wiernością wobec Kościoła.

Pogrzeb ś. p. Chameca odbędzie się jutro, w niedzielę, o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Technicznej l. 1 na cmentarz Łyczakowski.

— Nieprawdziwa wiadomość. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W niektórych dziennikach pojawiła się notatka o strejku uczniów trzech klas najwyższych w gimnazjum w Złoczowie. Wiadomość ta jest zupełnie zmyśloną, a powstała chyba ztąd, że jedna z klas wyższych uciekła



z godziny nauki. Wszelkie dalsze z tej wiadomości wyprowadzone wnioski o surowej klasyfikacji jednego z nauczycieli, są bezpodstawnie i nieprawdziwe. *Dr. Garlicki*, dyrektor.

— **Towarzystwo Miłosierdzia „Opactwo”** utrzymujące „Dom Pracy” we Lwowie, przyjmuje zamówienia na uporządkowywanie i upiększanie kwiatami i roślinami grobów i grobowców na cmentarzu Łyczakowskim za stałą należnością i obowiązują się dokładnie wykonywać zamówienia przez rok cały. Przyjmuje się również dotacje lub stałe zapisy na ten cel ustanowione.

Cały dochód przeznaczony na ubogich „Domu Pracy”, w którym to Zakładzie 100 prebendarzów ma stałe utrzymanie. Bliższych wyjaśnień udziela dyrekcja „Domu Pracy” przy ul. św. Piotra 1. 39 obok cmentarza Łyczakowskiego.

— **Wieczór Wyspiańskiego**, urządzony przez Towarzystwo wzajemnej pomocy literatów i artystów polskich, odbędzie się dnia 20 b. m. w sali Filharmonii. Program wieczoru oprócz refrenów i pieśni z „Akropolis”, komp. St. Niewiadomskiego i kompozycji dyr. Sołtyśa, mieści w sobie takie atrakcje, jak: „Bolesław Śmiały” Różyckiego, wykonany przez połączone orkiestry: teatralną i Tow. muzyczn., pieśń z „Protesilasa i Laodamii” p. t.: „Na zawsze dla mnie szczęście zmarło” Henryka Melcera, oraz pieśń z „Achilleis” Karola Szymanowskiego z akompaniamentem orkiestry smyczkowej. Do wykonania pieśni pp. Niewiadomskiego i Melcera ma być uproszoną p. Bohuss-Hellerowa, pieśń Szymanowskiego wykoną p. Stanisława Szymanowska. P. Ludomił Różycki przybędzie na wieczór z Warszawy i osobiście będzie dyrygował „Bolesławem Śmiałym”. Kierownictwo innych części programu objął dyr. Sołtyś. Znany dekorator p. Balk przygotowuje wspaniałe dekoracje według szkiców, dostarczonych przez znakomitego artystę-malarza p. K. Sichulskiego.

— **W „Kole muzycznym”** w poniedziałek, dnia 9 b. m., odczyt p. E. Waltera p. t. „J. Brahms i jego stanowisko w dziejach muzyki” z ilustracją muzyczną, z łaskawym współudziałem p. prof. T. Pollaka, pni Kuncewiczowej i pny Rosenbuschówny. Początek o godzinie 8 wieczorem. Członkowie mają wstęp wolny; głosiciele płacą 40 hal.

— **Pogrzeb** ś. p. Karola Misińskiego, rady sądu krajowego wyższego i szefa biura prezydyalnego, odbył się wieczorem po południu z domu żałoby przy ul. św. Mikołaja 1. 15 na cmentarzu Łyczakowski przy bardzo licznych udziałach publiczności. Przy wyniesieniu zwłok z domu żałoby, odśpiewał chóór akademicki „*Beati Mortui*”, poezem kondkt żałobny ruszył na cmentarz. Otwierał go zastęp służby sądowej ze sztandarem, za nim szło liczne duchowieństwo zakonne i świeckie, poprzedzające prowadzących kondukt ks. prałata Lenkiewicza i ks. mitrata Bieleckiego. Za rydwanem żałobnym postępowała rodzina, znajomi, a wreszcie koledzy zmarłego z J.E. Prezydentem sądu kraj. wyższego dr. Tchorznickim, dr. Bauchem, Prezydentem krajowego sądu cywilnego i p. Przyłuskim, wiceprezydentem sądu krajowego karnego na czele, dalej liczny zastęp adwokatów z dr. Maksem, prezesem Izby, oraz wiele wybitnych osobistości naszego miasta.

— **»Sokół IV.«** urządza jutro, w niedzielę, o godzinie 7 wieczorem, w sali gimnastycznej szkoły męskiej im. św. Antoniego (wejść od ul. Głowińskiego), przedstawienie amatorskie. — Krzesła po 1 koronie i po 60 hal., parter 40 hal.

— **Rozprawa karna** w procesie studentów ruskich przeciw Herykowi Sienkiewiczowi o rzekomą obrazę czei odbędzie się dnia 23 bm. przed lwowskim trybunałem sądu przysięgłych. Sienkiewicz — jak donoszą z Wiednia — miał oświadczyć, iż przybędzie na rozprawę.

△ **Zgubiono:** złotą bransoletkę z dukatów z monogramem „B. K.”; — pulares, zawierający 90 koron.

△ **Znaleziony** w drodze jednokonnej nr. 176 biały wachlarz w kościanej oprawie, złożono na policji.

△ **Aresztowana** onegdaj przez tutejszą policję pod zarzutem usiłowanego wyłudzenia rozmaitych towarów bławatnych u dwu kupców lwowskich kobieta, nazywa się, jak stwierdzono, Marya Dydiukówna. Jest ona siostrą owego Dyduka, który na drodze, prowadzącej do Zniesienia, strzelił do żandarma, za co skazał go tutejszy trybunał sądu przysięgłych na karę 10 letniego ciężkiego więzienia.

△ **Nieostrożna jazda.** Woznica dorożki nr. 32 jadąc wieczorem szybko ul. Friedrichów, najechał na zarobnika Mikołaja Lubuskowa, który dostawszy się pod koła dorożki, odniósł dość znaczne obrażenia na lewej nodze. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Dezertjer.** Komenda 19 pułku piechoty obrony krajowej zawiadomiła tutejszą policję, iż przed kilku jeszcze dniami zbiegł z koszar sierżant tego pułku, Chaim Mellet.

△ **Ucieczka umysłowo chorej.** Z Zakładu obłąkanych w Kulparkowie zbiegła wieczorem pozostająca tam w leczeniu Katarzyna Laskowska.

Laskowska jest średniego wzrostu, brunetka, okrągłej, pełnej twarzy; ubrana była w strój zakładowy.

△ **Samobójstwo.** Koło budki kolejowej nr. 6 na Wulce rzucił się wieczorem po godzinie 10 wieczorem w zamiarze samobójczym pod koła nadjeżdżającego pociągu kapral 9 pułku dragonów, nazwiskiem Wiślak i zginął na miejscu. Powód samobójstwa nieznany.

△ **Do szpitala powszechnego** przewiozł ubiegłej nocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego głuchoniemy mężczyzna, nieznanego na razie z nazwiska, którego w ulicy Kochanowskiego miał przejechać jakiś dorożkarz, zadając mu ciężkie obrażenia wewnętrzne.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. Zygmunta Eilego, słuchacza praw, zamieszkałego przy ul. Klonowicza 1. 7 skradziono wieczorem rower, wartości 100 koron.

Do mieszkania p. Eugenii Beyle przy ul. Blacharskiej 1. 2 dostał się wieczorem jakiś rzemieślnik i skradł złoty zegarek damski, podwójnie kryty, z długim łańcuszkiem i 100 koron gotówką.

W rzeczywistości przy ul. Szpitalnej 1. 9 przytrzymano wieczorem Jana Werchołę na kradzieży śledzi z beczki, należącej do kupca Pinkasa Löwera.

Z dziedzina realności przy ul. Grottera 1. 5 skradziono wieczorem płytę żelazną, wartości 100 koron, służącą do przykrywania otworu kanałowego.

✦ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Karol Bryk, oficyant kancelaryjny krajowej dyrekcji skarbu, w 47 r. życia; — Piotr Wilczyński, ślusarz kolei państwowej w 49 r. życia; w Krakowie, Mieczysław Ferek, nauczyciel szkół ludowych;

w Bochni, Karolina z Jakubowskich Jeleniowa, wdowa po urzędniku salinarnym, w 74 r. życia.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Otwarcie „Czytelnicy kolejowej”.** Z Przemyśla piszą nam: Dnia 1 marca odbyła się na tutejszym dworcu piękna uroczystość poświęcenia lokalu nowo założonej „Czytelnicy kolejowej”, której zadaniem będzie grupować w swym łonie rozstrzelone do tej pory między robotnikami i służbą kolejową jednostki, które dotąd nie zatraciły swych uczuć religijnych i narodowych. Poświęcenia dopełnili Najprzew. ks. biskupi obu obrządków, Ieh Eks. ks. Pelczari Czechowicz w gronie liczne duchowieństwa, w obecności dyrektora kolei ze Lwowa rady Dworu Rybickiego, burmistrza miasta dr. Dolińskiego, starosty rady Dworu p. Lanikiewicza, wiceprezydenta sądu Królikowskiego, wielu zaproszonych gości, urzędników kolejowych i oraz reszty członków „Czytelnicy”, których liczba już teraz dochodzi do dwustu. Po poświęceniu, przy skromnej przekąsce pospasy się liczne przemówienia i toasty, a wieczorem odbyło się w nowym lokalu przedstawienie amatorskie i zabawa taneczna. Cała uroczystość odbyła się bez żadnego fałszywego dźwięku i wywarła w sferach interesowanych jak najlepsze wrażenie.

§ **„Rodzina”** w Bochni odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 8 b. m., o godz. 2 po południu w sali tamtejszego Towarzystwa zaliczkowego.

§ **„Rodzina”** w Tarnopolu odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie 4 po południu w sali tamtejszej powiatowej Kasy chorych.

§ **W Laszkach górnych**, powiatu bobreckiego, spłonął onegdaj dwie zagrody, łącznej wartości 13.100 koron. Szkoda tylko w jednej trzeciej części była ubezpieczona.

§ **Na folwarku w Wierzbicy**, należącym do p. Adama Romera, wybuchł onegdaj — jak donoszą z Rawy ruskiej — pożar, który zniszczył trzy zabudowania gospodarcze z tegoroczną kresencją. Przyczyna wybuchu pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi kilka tysięcy koron. Spaliły się sufit i podłogi II. i III. p. Przyczyna pożaru nieznana.

§ **Cztery zagrody włościańskie** padły onegdaj ofiarą płomieni w Ułhówku, powiatu rawskiego. Szkoda wynosi 9200 koron i była ubezpieczona na 5500 koron. Pożar — jak stwierdzono — wzniciła zbrodnia ręką.

§ **Pożar.** W gmachu seminarium duchownego obrz. łac. w Przemyślu, wybuchł onegdaj pożar, który jednakże ugasiła wkrótce straż pożarna. Szkoda wynosi kilka tysięcy koron. Spaliły się sufit i podłogi II. i III. p. Przyczyna pożaru nieznana.

## Kronika zagraniczna.

\* Majorowa Schoenebeckowa — jak donoszą z Berlina — usiłowała onegdaj pozbawić się życia w Zakładzie obłąkanych, gdzie ją internowano. Schoenebeckową zdołano odratować, mimo to stan jej zdrowia budzi poważne obawy.

\* **Skok z wieży.** W Monachium skończył onegdaj w zamiarze samobójczym niejaki Konrad Reuther z galerii wieży św. Piotra na bruk ulicy. Samobójca przed kilku dniami ska-

zany został na dłuższe więzienie za przestępstwo przeciw obyczajności i to było powodem rozpaczliwego kroku. Reuther znalazł śmierć na miejscu.

\* **Bomby** w sali koncertowej. Z Tyflisu donoszą: W sali koncertowej gimnazjum, przepełnionej uczniami, podczas odśpiewania hymnu carskiego rzucono dwie bomby. W zgiełku dwójce dzieci odniosło ciężkie kontuzje.

\* **Wypadek francuskiego ministra.** Z Paryża donoszą: Gdy minister Bartou powracał wieczorem powozem z biura do domu, najechał powóz na latarnię gazową i doznał uszkodzeń. Minister odniósł liczne kontuzje na twarzy; obrażenia jednak są lekkie.

\* **Banda podpalaczy** grasuje od pewnego czasu w Berlinie. W ostatnich dziesięciu dniach wzniciła banda ta dwadzieścia pożarów dachów.

\* **Zwłoki starożytnych Germanów** w pokładach torfu. We wschodniej Fryzji i Niemczech północno-zachodnich znaleziono w różnych czasach i w różnych miejscach tamtejszych torfowisk, 52 dość dobrze zakonserwowanych trupów starożytnych Germanów. Profesor Mestorf, który przez cały szereg lat badał kwestję pochodzenia tych zwłok, przyszedł ostatecznie na podstawie rozmaitych drobnych szczegółów do przekonania, że starożytni Germanie karali wiardomstwo małżeńskie w ten sposób, że winnych zakopywali żywcem w torfowym bagnie.

\* **Matka króla Milana.** Przy sposobności przekopywania starego ementarza w Jassach, odkryto w tych dniach grób księżnej Maryi Obrenowiczowej, matki króla serbskiego Milana, zmarłej w roku 1876. Balsamowane zwłoki księżny, przechowane w dwu hermetycznie zamkniętych trumnach, przechowały się tak dobrze, że patrząc na nie, odnosi się wrażenie, że księżna zmarła dopiero wczoraj. Rumuńskie duchowieństwo uwiadomiło krewnych księżny, przebywających na rumuńskim królewskim dworze, o znalezieniu jej zwłok i pertraktuje z nimi w sprawie wynalezienia miejsca, gdzie i jak zwłoki Maryi Obrenowiczowej mają być znowu pochowane.

\* **Spalony teatr.** Przedwczoraj o godz. 2 m. 30 po południu wybuchł w Meiningen pożar w teatrze nadwornym i zniszczył go zupełnie. Z pięknego gmachu pozostały jedynie mury. Przypuszczają, że pożar wybuchł w suterrenach z powodu wadliwej konstrukcji. Rekwizyty i garderoba po większej części ocalały, jednakże garderoba jest bardzo uszkodzona; natomiast spaliła się nader cenna biblioteka. Księcia, który bawi w Cap Martin, zawiadomiono telegraficznie o pożarze.

\* **Milioner mordercą.** W Bostonie wystrzął z rewolweru zamordował w tych dniach milioner amerykański Mac Comas piękną tamtejszą Charlotte Noyes. Powód tej tragedii na razie niewyjaśniony. Morderca twierdzi, że działał w obronie koniecznej, ponieważ zamordowana usiłowała wypalić mu oczy kwasem. Tymczasem policja mimo dokładnego przeprowadzonej rewizji nie mogła wykryć w mieszkaniu całego p. Noyes odrobiny jakiegokolwiek kwasu.

\* **Wypadek aktorki amerykańskiej.** Bardzo piękna aktorka amerykańska Katarzyna Parsenow, bawiąc onegdaj na wystawie psów w Nowym Jorku, zbliżyła się do klauzury psów wilego rosyjskiej rasy, aby go pogłaskać. Zaledwie jednak to uczyniła, gdy pies rzucił się ku twarzy aktorki i odgryzł jej nos.

\* **Straszna katastrofa w szkole.** W jednej ze szkół na przedmieściu w Clevelandzie wszczął się wieczorem od pieca pożar, który wkrótce objął całą szkołę. W szkole znajdowało się 400 dzieci, wśród których wybuchła wielka panika. Ponieważ były tylko dwa wyjścia, dzieci w tych wyjściach gniotły się na śmierć i odniosły znaczne rany. Wkrótce zaważyło się pierwsze piętro, a część dzieci spadła do piwnicy. 75 do 100 dzieci jest zabitych; były przeważnie w wieku od 9—12 lat; wśród nich wiele z nazwiskami niemieckimi.

\* **Tunel pod rzeką Hudson.** W tych dniach oddany został do użytku tunel pod rzeką Hudson, łączący Nowy Jork z położonym na drugim brzegu miastem New Jersey. Tunel kosztował 300 milionów koron, a dalsze 150 milionów przeznaczono na rozszerzenie i powiększenie go w miarę wzrostu ruchu. Dotąd przewoziło tysiące łódek codziennie 150.000 ludzi z jednego brzegu Hudsonu na drugi, a teraz to ustało. Długość tunelu wynosi 8 km., a pociąg poruszany elektrycznością przebywa go w 11 minutach. Robota trwała 8 lat, a pracowało 6500 robotników.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Wydawnictwa tatrzańskie.** *Taternik*, organ sekcji turystycznej Towarzystwa tatrzańskiego. Rok drugi swego istnienia rozpoczęło młode wydawnictwo ozdobnym numerem, zaopatrzonym winiętą T. Nowakowskiego i ilustracjami znanej artystki p. Modrakowskiej, zdobionymi artykułami pióra p. Władysława Pa-

nek-Jankowskiej p. t.: „W sierpniowej zadymce”. Jestto skromny w intencji i wykonaniu opis kilkudniowej wycieczki w głąb Tatr, urozmaiconej jedynie niespodzianą burzą śnieżną. Czytamy dalej kilka higieniczno-etycznych wskazówek pani dr. Ogórek-Pankowej na temat „Kobieta i sport” — i część fachową, poświęconą przeważnie, ze względu na aktualność, sportowi zimowemu, w szczególności używaniu nart na wycieczkach górskich.

**Z Filharmonii.** Koncert Eryka Schmedesa śpiewaka nadwornej opery wiedeńskiej odbędzie się jutro, w niedzielę. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

### Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Bal maskowy”, opera w 5 aktach Verdiego. Gościnnie występ Mattia Battistiniego i Aug. Dianniego.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu, po raz trzeci „Świat bez mężczyzny”, krótkowala w 3 aktach Al. Engla i J. Horsta; przekład M. Sachorowskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego. Gościnnie występ Ireny Bohuss, Mattia Battistiniego i Aug. Dianniego.

W poniedziałek, III. przedstawienie cyklu utworów Ibsena: „Upiory”, sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

We wtorek, „Cyrylik sewilski”, opera w 3 aktach Rossiniego; nieodwołalnie ostatni gościnnie występ Mattia Battistiniego i występ Aug. Dianniego.

We środę po raz trzeci „Miłość czuwa”, komedia w 4 aktach R. de Flers i G. Cailavet.

We czwartek „Tosca”, opera w 3 aktach Pucciniego. Pierwszy gościnnie występ Izabeli Orbellini i występ Aug. Dianniego.

W piątek po raz czwarty: „Miłość czuwa”, komedia w 4 aktach R. de Flers i G. Cailavet.

W sobotę, o godzinie pół do czwartej po południu, dla młodzieży szkolnej, po raz trzynasty „Sen nocy letniej”, komedia w 5 aktach Szekspira; muzyka Mendelsohna.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz ostatni w bieżącym sezonie, „Tannhäuser”, opera w 3 aktach R. Wagnera; gościnnie występ A. Bandrowskiego, Ireny Bohuss i Izabeli Orbellini.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz piąty „Złodziej”, sztuka w 3 aktach H. Bernsteina.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem, poraz ostatni w bieżącym sezonie, „Tosca”, opera w 3 aktach Pucciniego; gościnnie występ Izabeli Orbellini i Aug. Dianniego.

W poniedziałek IV. przedstawienie cyklu utworów Ibsena: „Rosmersholm”, dramat w 4 aktach H. Ibsena.

## Ze wspomnień historycznych.

(Napoleon III. w świetle swojej korespondencji (1830—1872) z generałem Dufour, ogłoszonej częściowo przez p. Eugeniusza de Budé).

(Ciąg dalszy).

W kilka miesięcy później książę przybył napowrót do Arenenbergu, do żoza chorej matki, królowej Hortensyi, która na jego ręku wyzionęła ducha. Ludwik Napoleon chciał pozostać już w Szwajcaryi, lecz rząd francuski zażądał kategorycznie jego wydalenia, grożąc w przeciwnym razie wojną. Wobec tego książę dobrowolnie opuścił terytorium szwajcarskie. W chwili wyjazdu d. 14 października 1838 pisze w pośpiechu słów kilka do Dufoura:

„Wyjeżdżam za godzinę. Gdy list ten pan otrzymasz, będę już w Mannheim. Pragnę z całego serca, aby wyjazd mój usunął trudności... List pana sprawił mi wielką przyjemność i raz jeszcze panu dziękuję za przyjaźń, którą mi okazywałeś zawsze w chwilach ciężkich. Jakże byłbym szczęśliwy, gdybym pana mógł widzieć w Anglii! Chciałem z jednej strony wyjechać wcześniej, aby powstrzymać ruchy wojsk; z drugiej zaś pragnąłem otrzymać przed wyjazdem odpowiedź z Francji”.

Ludwik Napoleon schronił się do Anglii, wśród owych „zimnych wyspiarzy”, którymi niegdyś tak bardzo pogadzał, a którzy jednak ofiarowali mu serdeczną gościnność. Oto, co pisał do Dufoura 23 stycznia 1839 r.: „Otrzymałem oba listy, które pan napisał do mnie od czasu wyjazdu mego z Szwajcaryi; jeżeli panu wcześniej nie odpowiedział, nie chciałem obwiniać mego serca, ono nie zdołałoby się dla pana zmienić.

„Czytałem pan w dziennikach, że w czasie mojej podróży doznawałem wszędzie nad Renem niedwuznacznych dowodów sympatii. Kilka dni tylko zabawiłem w Londynie i osiadłem na czas jakiś w Lewington, ładnem



miasteczku o dziewięćdziesiąt mil od Londynu, gdzie się zbiera w zimie dobre towarzystwo i gdzie odbywają się polowania z chartami, które mi się bardzo podobały, idzie bowiem o przesadzanie w galopie wszystkich przeszkód na drodze, jak rowy, fosy, płoty. Teraz mam zwiedzić fabryki w Birmingham i Manchester i powrócę do Londynu na otwarcie parlamentu, co nastąpi 5 lutego. Pozostaje wówczas w stolicy.

Wszyscy, których tu spotkałem, byli bardzo dobrzy dla mnie. Ale zawsze tęsknię za naszą dobrą Szwajcaryą, gdzie czułem się u siebie, gdy natomiast tutaj, pomimo wszelkich uprzejmości i rozrywek, czuję się wszędzie obcym i jak ptaszek na gałęzi, jestem ciągle w powietrzu. Myśl powrotu kiedykolwiek do Szwajcaryi jest mi niewymownie miła. Ale gdyby nawet gabinet się zmienił, zdaje mi się, że nawet po roku, powrót mój do Szwajcaryi obudziłby obawy w kantonach, które stałyby mi się może nieprzyjemne. Gdy będziesz pan pisać do mnie, zechciej mi oznajmić, w jakim stanie znajduje się opinia względem mnie.

„Nie mówię panu o polityce, dzienniki wskazują najlepiej, jaki zamęt konstytucyjny i parlamentarny panuje w Paryżu. Wśród tych niskich namiętności i haniebnych rozterek, jedna tylko nasza sława militarna pozostaje czysta i jaśniejsza tym samym zawsze blaskiem.

„Pułkownik Vaudrey jest ze mną od dni kilku; zarówno on jak Persigny i Conneau przesyłają panu zapewnienie serdecznych uczuć“.

W tym czasie książę pracował wiele nad dziełem p. t. „Les idées napoléoniennes“.

„Skoro tylko książka moja wyjdzie z druku — pisze do Dufoura — posłę panu egzemplarz. Spodziewam się z tego powodu silnych ataków, ale jestem na to zrezygnowany. Wywiesiłem już mój sztandar wojenny, należało wywieść i polityczny, — uczyniłem to. Ażebym zgromadzić w około siebie zwolenników, nie należy obawiać się urazić rozmaitych opinii sprzecznych; raczej przeciwnie potrzeba wysunąć idee, które jakkolwiek stanowcze, są jednak pojednawcze.

„Mam ciągle wiele kłopotów i zmartwień; zawiść i potwarz wciąż się wszędzie tam, gdzie może przeniknąć najniebezpieczniejszy promyk nadziei. Uknuto intrygę w Paryżu przeciw Persigny'emu, który jest jednym z najbardziej mi oddanych i zdolnych przyjaciół: posunięto się tak daleko, że go przedstawić jako szpiega! Chciało w ten sposób zmusić mnie, abym go oddalił. Ale pomyliło się w rachubach! Charakter mój nie jest z miękkiego wosku; nigdy nie dopuszczę się dobrowolnie niesprawiedliwości“.

W następnym liście, datowanym z Londynu dnia 7 stycznia 1840, Ludwik Napoleon dziękuje przedewszystkiem Dufourowi za obraz, malowany przez jego córkę, utalentowaną artystkę, która później poślubiła pułkownika L'Hardy. Obraz ten przedstawiał generała Bonapartego, idącego z kolumną wojsk, wśród piasków Egiptu, ku Piramidom.

„Wszyscy — pisze książę — znajdują, że ten obraz jest wyborne wykonany, a stryj mój Józef twierdzi, że podobieństwo głównej osoby doskonale schwycione. Zawiesiłem obraz w moim gabinecie, którego jest najpiękniejszą ozdobą. Proszę to powiedzieć pannie Dufour i wyrazić jej całą moją wdzięczność.

„Mam prośbę do pana. Zamierzam wydawać pismo tygodniowe, poświęcone idei napoleońskiej. Pisma tego będę sam redaktorem naczelnym, bo wstrętem mnie napawa sposób, w jaki dziennikarze w Paryżu traktują wielką kwestję polityczną. Wszystkie zatem artykuły, które będą pomieszczane, będą naprzód sam czytał. Pragnąłbym, abyś pan był jednym z moich korespondentów. Przyszedł mi pan co piętnaście dni artykuł treści politycznej, wojskowej lub naukowej. Mogłbyś pan także zamówić w Genewie u osób dystygnowanych artykuły, którebyś mi posyłał. Dałbym sto franków za dobry artykuł. Chciałbym przedewszystkiem, aby osoby przez pana zaangażowane wypowiadały w swych pismach więcej idei niż słów, nienawidzę bowiem rozwlekłego stylu. Z tego, co mówię, widzisz pan, że pismo to zajmować się będzie kwestyami nie tylko politycznymi, lecz także literackimi, historycznymi i sztuką wojkową.

„Ale mam jeszcze. drogi pułkowniku, drugą do ciebie prośbę. Chciałbym mieć przy sobie, w charakterze sekretarza, młodego człowieka pewnego charakteru, pięknych manier i znającego doskonale swój język. Może znajdziesz pan kogoś takiego w Genewie. Zobowiążesz mnie pan bardzo, jeśli tem się zajmiesz. — Widzi pan, drogi pułkowniku, jak ja wyzyskuję przyjaciół“.

W trzy miesiące później, projekty Ludwika Napoleona uległy zmianie. Z Londynu, gdzie przebywa jeszcze 17 kwietnia, pisze do Dufoura, przepraszając go, że mu przyczynił daremniego trudu.

„Niech mnie pan nie obwinia o lekkomyślność, pozycja moja zmusza mnie często do zmiany planów. Oto n. p. zaniechałem

zamiaru wydawania tygodnika. Muszę jednak powiedzieć panu, że nie myślałem nigdy być jego „oficyalnym“ redaktorem. Byłbym jego kierownikiem, jak n. p. p. Molé — który uchodzi za duszę *Revue des Deux Mondes*.

„Nie poszukuję już teraz sekretarza i znowu przepraszam, że pana obarczył tem zleceniem. Chciałbym teraz tylko nieco pomnożyć moje otoczenie. Jeżeliby pan przypadkiem znał jakiego dawnego wojskowego, któryby był jeszcze w sile wieku, podzielił nasze opinie i zgodziłby się corocznie spędzić ze mną kilka miesięcy, upoważniając pana, byś go skłonił, aby przyjechał zobaczyć się ze mną. Zapłaciłbym kosztą podróży i wyznaczyłbym mu pensję od czterech do pięciu tysięcy franków.

„Zegnaj mi, drogi pułkowniku. Często żałuję, że nie mogę złożyć na łonie przyjaźni moich obaw, trosk i moich nadziei. Cemu panu niema tu blisko?“

W chwili gdy to pisał, książę wygotał już nowe wydanie dzieła p. t.: „Les idées napoléoniennes“, na którego czele umieścił następujące zdanie: „To nie tylko popioły, lecz przedewszystkiem idee Cesarza sprowadzić trzeba“. — Sądził śnąc, że chwila nadeszła, by na swoją korzyść przyspieszyć zmartwychwstanie epopei cesarskiej. Ale wyprawa Bułońska ludowo nie się powiodła, jak strassburska. Ludwik Napoleon uwięziony, miał stanąć przed Izbą parów, ukonstytuowaną jako Trybunał stanu.

Dufour, wierny swym uczuciom, nie szczędził zabiegów u najbardziej wpływowych członków Izby, by wyjednać jak najłagodniejszy wyrok. To też dnia 4 października 1840 książę pisze do niego z luxemburskiego więzienia:

„Jakże zdołałem wyrazić panu całą moją wdzięczność za dowody przyjaźni, którą mi w ostatnich czasach okazałeś, a której serdeczność oceniłem głębiej w liście pana, pisanym do mego adwokata. Nie będę panu mówił, ile przecierpiałem z powodu nowego niepowodzenia, jakiego doznałem; lecz na szczęście, proces wzmocnił mnie na duchu i w ogóle wiały, porażka zmieniła się w zwycięstwo, przynajmniej dla stronnictwa i sprawy, którą reprezentuję. Oczekuję wyroku sądu: oto od dni trzech radzę, nie mogąc się porozumieć. Zyskało się na tem tyle, że nikt nie poniesie kary hańbiącej. Zdaje się, że będę interesowany w jakiejś fortecy“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 6 marca.

Bank angielski zniżył w dalszym ciągu swą stopę procentową na 3½. Tym sposobem dyskont obecny jest najniższy od roku 1906, gdzie dnia 13 września podwyższono go do 4 procent. Od tego czasu poniżej tego typu nie było stopy procentowej. Z początkiem roku bieżącego stopa wynosiła 7 procent, w kilka dni po 1 stycznia zredukował ją Bank na 6, później na 5 i w końcu na 4, który to dyskont obowiązywał od 23 stycznia. Od kilku tygodni skarby metalowy Banku jest bardzo pomyślny. W ostatnich dniach wynosił 39.2 milionów funtów szterlingów. Od 1 stycznia b. r. wpłynęło do Banku złota za 7 milionów funtów szterlingów. Prywatne i publiczne depozyty wzmogły się niesłychanie, a portfel wekslowy spadł. Gdy nadto monetarna, międzynarodowa sytuacja jest dla Banku angielskiego obecnie korzystna, zaliczki Banku francuskiego zostały całkowicie spłacone, a spodziewane są w dalszym ciągu wpływy złota, zarząd przystąpił do redukcji stopy procentowej. Jaskrawie zatem odbija obecnie niska, bo 3½ procentowa stopa angielska od 6-procentowej stopy Banku Rzeszy, który — jak to onegdaj na tem miejscu zaznaczyliśmy — dyskontu swego zniżyć nie może, pomimo, iż bilans za rok ubiegły wykazuje bardzo dobre zyski. A mianowicie, dochód *brutto* wynosi 82,550,413 marek (więcej o 37,303 i 59 marek, aniżeli w roku poprzednim); czysty dochód wynosi 52,313,651 marek (więcej o 12,050,743); dywidenda wynosi 9.89, czyli 8.22 procent. Udział w zysku ze strony państwa wynosi 34,510,238 marek.

## OSTATNIA POCZTA.

— Zagrzebskie *Hrvatske Pravo* donosi: W Nowym Gradzie w uzupełniającym wyborze do Sejmu przeszedł kandydat partii włościańskiej przeciw kandydatowi Starzewiczanom. Po wyborze wywiązała się bójka, mianowicie na Starzewiczanie, wracających do stacji kolejowej Kopreim, napadli chłopci uzbrojeni w koły. Starzewi-

czanie strzelali na postrach z rewolwerów w powietrze. Dopiero żandarmerya przywróciła spokój.

— W kołach poselskich w Berlinie zapewniano, że rząd pruski chce wnieść do Sejmu jeszcze przed jego rozwiązaniem przedłożenie o założeniu Banku dla ochrony kresów wschodnich, które wymagać będzie dalszych 100 milionów marek.

— W parlamencie Rzeszy niemieckiej w toku rozpraw o budżecie urzędu spraw wewnętrznych oświadczył wczoraj sekretarz stanu Bethmann-Hollweg w sprawie legitymacyj dla robotników, że uważa wewnętrzne legitymacje w kraju dla robotników zagranicznych za konieczne. Sporządzanie legitymacyj uskuteczniane będzie bezpłatnie przez władze policyjne. Rozporządzenie to nie pozostaje w sprzeczności z traktatami handlowymi, ani z ustawą, odnosi się zaś tylko do tych zagranicznych robotników przemysłowych i rolniczych, którzy przebywają na terytorium pruskim. Zarządzenie pruskiego ministerstwa nie wprowadza przymusu pasportowego. Wobec wielkiego zapotrzebowania należy liczyć się z robotnikami, przechodzącymi z zagranicy, rząd jednakowoż zdecydowany jest poprzeć wszelką dążność do stworzenia w kraju stanu robotniczego.

— Król Edward angielski bawiący obecnie w Paryżu i prez. Fallières złożyli sobie wzajemnie wczoraj po południu wizyty; charakter przyjęć był serdeczny.

Prezydent gabinetu Clémenceau i minister spraw zagranicznych Pichon otrzymali od króla Edwarda zaproszenie na obiad.

— Włoska Izba deputowanych przyjęła wczoraj budżet ministerstwa wojny. W toku rozpraw oświadczył minister wojny, że Włochy jak dotąd, tak i nadal, pragną pokoju. Przeważną część swych dochodów obracały Włochy w przeszłości na cele ekonomiczne. Obecnie z powodu polepszenia sytuacji finansowej od kilku lat Włochy starają się zbrojenia swoje i środki obrony utrzymać w dobrym stanie. To niezmieni się i nadal.

Minister zapowiada, że w przyszłym budżecie zapotrzebowanie na wojsko będzie musiało być podniesione.

— Do *W. Allg. Ztg.* donoszą z Paryża, że rząd serbski czyni starania o utworzenie syndykatu dla budowy kolei Dunaj-Adria, dotąd atoli nie osiągnął celu, gdyż reprezentanci kapitału nie uznali proponowanych przez Serbię gwarancji za wystarczające. Serbska linia tej kolei nigdy nie będzie się rentowała, choćby nawet połączono ją z Rumunią. Konsorejum kapitalistów pod przewodnictwem francuskiem wtedy tylko zaangażowałoby w tę budowę swoje kapitały, gdyby otrzymało gwarancję oprocentowania kapitału tak ze strony Turcji, jak i Serbii. Taką gwarancją byłoby oddanie konsorejum całej sieci kolei serbskich.

— *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że rząd francuski zawiadomił rząd niemiecki o zamierzonym wysłaniu posiłków do Casablanki. Rząd niemiecki w odpowiedzi na to zwrócił uwagę, aby wskutek wysłania posiłków nie poniosły szkody niemieckie interesy handlowe. Ambasador francuski Cambon dał przyrzeczenia w tej sprawie.

— Wicekról Kwantungu postanowił nie wydać Japończykom statku „Katsumaru“, pomimo polecenia, otrzymanego z Pekinu, aby sprawę tę załatwił w sposób przyjacielski.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Zmiana przepisów co do egzaminu dojrzałości.

Wiedeń, 7 marca. W sprawie nowych przepisów o egzaminach dojrzałości w gimnazjach i szkołach realnych, które niebawem się ukaza, dowiaduje się *Fremdenblatt*, co następuje: Jak wiadomo, podczas ankiety o szkołach średnich postanowiono, aby abiturjentom poczyniono znaczne ułatwienia. Te ułatwienia, które już przy tegorocznych egzaminach będą obowiązywały, polegać będą na tem, że liczba dotychczasowa prac pisemnych w gimnazjach i szkołach realnych zmniejszona będzie o 2. W gimnazjach w przyszłości odpadną zadania: matematyczne i tłumaczenie z języka wykładowego na łacinę, w szkołach realnych zaś zadanie z francuskiego na język wykładowy i matematyczne. Co do zadania z języka wykładowego przedkładane będą 3 rozmaite tematy, z których uczeń będzie mógł wybrać sobie ten, który mu najbardziej odpowiada.

Usne egzaminy odtąd w równej mierze obowiązywać będą wszystkich uczniów, ale odbywać się będą tylko z czterech przedmiotów; mianowicie w gimnazjach przeważać będą przedmioty humanistyczne, a przedmiotem egzaminu będą: język wykładowy, łacina albo greka, historia ojczyzna i matematyka; w szkołach realnych zaś przeważać będzie dział realistyczny i egzamin odbywać się będzie z jednego tylko języka, matematyki, fizyki i historii ojczystej.

Ponieważ w przyszłości będzie szło nie tyle o zbadanie szczegółowej wiedzy, jak ogólnego poziomu dojrzałości i zdolności abiturienta, przeto materiały pamięciowy przy egzaminach będzie we wszystkich przedmiotach ograniczony i egzamin tworzyć będzie swobodną pogadankę. Łączenie z tem wprowadzoną będzie i ta zmiana, że świadectwo nie będzie, jak dotąd, zawierało not z poszczególnych przedmiotów, lecz opiewać będzie ogólnie.

### Sanacja finansów krajowych.

Wiedeń, 7 marca. Pod przewodnictwem P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego rozpoczęła się dziś w jednej z sal komisyjnych parlamentu ankieta w sprawie sanacji finansów krajowych. Zagaił ją obszernym przemówieniem P. Minister skarbu, dr. Korytowski.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 marca. Prognoza na 8 marca. W Galicji wschodniej: Zmienne zachmurzenie, mierne wiatry chłodno.

W Galicji zachodniej: Pochmurno, mierne wiatry, łagodnie, potem opady.

Kraków, 7 marca. (*Tel. pryw.*) *Przyjacieli ludu* donosi, że dziś, w sobotę, przed kongresem stronnictwa ludowego zbierają się w Rzeszowie wszyscy posłowie ludowy i członkowie wydziału Rady naczelnej, celem sformułowania wniosków dla jutrzejszego kongresu.

Wiedeń, 7 marca. P. Minister rolnictwa dr. Ebenhoch zachorował na influencję i inisi pozostał w łóżku.

Wiedeń, 7 marca. Komisya budżetowa w dalszym ciągu obraduje dziś nad tytułem „poczta, telegraf i telefon“. P. Sylvester domagał się rozszerzenia wolności od porta także na instytucje dla popierania przemysłu drobnego i urgował budowę bezpośredniej linii telefonicznej między Salzburgiem a Tryestem.

Wiedeń, 7 marca. Rada generalna Banku austro-angielskiego uchwaliła wypłacić dywidendę w kwocie 16 koron od akcyj.

Berlin, 7 marca. Bank państwowy zniżył dyskont na 5½ proc., a stopę procentową lombardów na 6½ pre.

Paryż, 7 marca. (*Ag. Havasa*). Donoszą z Lizbony: Podana przez dzienniki pogłoska o zamierzonych jakoby zaślubinach króla Manuela z księżniczką Wiktoryą pruską, którą to pogłoskę opierają na mających nastąpić odwiedzinach cesarza Wilhelma w Lizbonie, nie jest dotychczas niczem uzasadniona.

Reggio di Calabria, 7 marca. Wczoraj o godz. pół do 7 wieczorem odczuto tu lekkie trzęsienie ziemi.

Saloniki, 7 marca. W ubiegłym miesiącu omal że nie schwytano słynnego bułgarskiego przywódcę oddziału zbrojnego Sandańskiego, na którego rozkaz zamordowano Saratowa i Garwanowa, ale i tym razem zdołał on uciec.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 7 marca. (*Tel. pryw.*) Onegdaj bandyci dokonali napadu na folwark Korytów, ale ich odparto. Jednego z napaśników zabił dzierżawca Lisiecki.

Łódź, 7 marca. (*Tel. pryw.*) Wydział śledczy ujął nową organizację bandycką, złożoną z 6 osób, która dokonała całego szeregu napadów i zabójstw. Między innymi zamordowali oni majstra Baranowskiego dlatego, że pies jego ugryzł jednego z bandytów.

Białystok, 7 marca. (*Tel. pryw.*) W budynku jednej z fabryk agencji ochrony wykryli partyę broni palnej, należącej do terrorystów maksymalistów. Sądzą z pewnych wskazówek, że maksymaliści przygotowywali szereg czynów terrorystycznych.

Petersburg, 7 marca. (*Tel. pryw.*) Z powodu artykułu pisma *Okrainy Rossii* o osłabieniu się w kraju nadbałtyckim wpływów rosyjskich, Stołypin wydał okólnik do ministerstw, w którym zaleca, żeby starano się o umocnienie w kraju nadbałtyckim państwowości i kultury rosyjskiej, oraz aby zwiększono liczbę wyższych i niższych urzędników Rosyjan. Bank włościański powinien kolonizować kraj, osadzając robotników rosyjskich.

Petersburg, 7 marca. Z powodu przerwy karnawałowej następne posiedzenie Dumy odbędzie się dopiero we środę. Na porządku dziennym tego posiedzenia jest oświadczenie ministra spraw zagranicznych Izwolskiego, jak przypuszczają, w sprawie ambasady w Tokio.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.



## NADESŁANE.

Wszystko z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach podręczniki naukowe pedagoga **Plato v. Reussnera** do bardzo prędkiej i łatwej nauki **Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela**. Najnowsze Wypisy Niemieckie I-a ed. z rozbiorem konwersacyjnym i słownikiem szczegółowym 72 hal. — **Samouczek Polsko-Niemiecki** I-y kurs, XXVII-a wydanie, 2-40 kor., — II. kurs XIII-a ed. 4-80 kor. — **Polsko-Angielski**, kurs I-y, wydanie XIV-a 2-30 kor., — kurs II., VI. ed. 3-60 kor. — **Amerykański Przewodnik** ze wskazówkami dla Emigrantów, rozmówkami polsko-angielskimi, słownikiem polsko-angielskim i wymową polską 1 kor. 30 hal. — **Samouczek Polsko-Francuski**, I. kurs, IX. ed. 5-60 kor. — **Polsko-Rosyjski** I. kurs, VI. ed. 4-20 kor. — Z pomocą tych **Samouczków** uczy się młodzież i osoby dorosłe od samego początku konwersacji, stanowiącej kwintesencję z nauki obcych języków. — O nadzwyczajnej łatwości, praktyczności, użyteczności i taniości **Samouczków Reussnera**, istniejących od r. 1880, świadczyć może 600,000 zwolenników jego metody i 2,000 jego uczniów osobistych. — Skład główny w Księgarni Polskiej, Akademicka 2 a) we Lwowie.

C. k. uprzyw.

## Gal. akc. BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy

przyjmuje za wydaniem książeczek wkładki na rachunek bieżący od 500 koron począwszy, z oprocentowaniem 4 1/2 od sta.

Kwoty do 2000 kor. wypłaca Bank bez wypowiedzenia.

Instytut Zanderowski, czytaj dzisiejsze ogłoszenia na stronie 14.

## Homeopata Dr. DORNFEST

ordynuje od 9—12 i od 3—6, al. Akademicki 3.

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4% Obligacje funduszu propinacyjnego,  
4% Pożyczkę krajową,  
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

## Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.



## Najpiękniejsze tablice i stampille i gustowne

dla P. T. Adwokatów, Lekarzy, Notaryuszów itp. wykonuje najtaniej

## Zakład LEONA APPLA

Lwów, Pasaż Hausmanna.

(Wejście od Hotelu Imperial).

Odszczególniony na wielu wystawach.

## Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

od 1 maja 1908

5 lub 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Oglądać można od godz. 11 rano do 1 po południu.

II. piętro

zaraz

5 lub 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Blizsza wiadomość na I. piętrze Nr. drzwi 5 od godziny 4—6 po poł. lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ od godz. 12—4.

## Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

## Sokołowskiego

Biurowie dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmanna 9.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 marca 1908

Hotel George'a.

P. Wł. hr. Dzieduszycki z Jezupola.

Hotel Victoria.

P. T. Romanowski z Batiatycz.

Hotel Lazarusa.

P. G. Jawetz z Korsowa.

## W. ADAMSKI

Lwów, Hotel Żerza

połącza na sezon obecny najświeższe nowości

Firanki, Portyery, Dywanów, Serwet, Kap, Baldachimów, Materyj meblowych, Kariszy, Tapet i wszelkich dekoracyj.

## CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 marca

## I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)  
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)  
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)  
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

## II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. 110 50 111 20  
" " 4 1/2 pr. " los w 50 l. 99 20 99 90  
" " 4 pr. " 60 l. po 200 k. 94 70 95 40  
" " 4 1/2 pr. " los w 51 l. 100 30 101 —  
" " 4 pr. " los w 57 l. 94 80 95 50  
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja) 97 50 — —  
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat 97 50 — —  
4 pr. los w 56 lat 94 60 95 30

## III. Obligi za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. 98 10 98 80  
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. 101 — 101 70  
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.) — — — —  
" " 4 1/2 pr. (3 em.) 100 — 100 70  
" " 4 pr. (4 em.) 94 80 95 50  
Kol. lokalne dtto 4 pr. 94 80 95 50  
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 96 — 96 70  
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. 92 30 93 —  
" " 4 konwen. 94 30 95 —

## IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) 98 — 106 —

## V. Monety.

Dukat cesarski 11 32 11 40  
20 franków 19 06 19 25  
100 rubli rosyjskich srebrnych 250 — 253 —  
papierowych 251 — 253 —  
100 marek niemieckich 117 40 118 16

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 marca 1908.

A. Ogólny dług państwa. płać żądają  
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 97 90 98 10  
styczeń-lipiec 97 90 98 10  
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień 99 75 99 95  
kwiecień-październik 99 75 99 95

Koronowa waluta. płać żądają  
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr. — — — —  
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. 150 75 154 75  
" " 1860 po 100 zł. 4 pr. 215 0 217 50  
" " 1864 po 100 zł. 282 75 286 75  
" " 1864 po 50 zł. 263 — 267 —  
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr. 290 25 292 25

## B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 116 90 117 10  
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. 97 80 98 —

## C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 97 20 98 20  
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. 115 35 116 35  
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje) 468 90 470 90  
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr. 120 90 121 90  
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 97 — 98 —  
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. 97 20 98 20

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. 105 85 — —  
w złocie za 200 zł. 5 pr. 119 40 120 40  
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. 97 40 98 40  
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. 97 40 98 40  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr. 98 — 99 95  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.) 98 — 99 —  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. 98 05 99 05  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr. 98 — 99 95  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr. 98 — 99 —  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr. 98 — 99 —  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr. 98 — 99 —  
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. 97 — 98 —  
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. 97 25 98 25  
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. 96 85 97 85  
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. 114 50 — —

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. — — — —  
" " w wal. kor. 4 pr. 94 25 94 45  
" obl. pr. regul. Clav 4 pr. 149 75 153 75  
" pożycz. praw. za 100 zł. (200 kor.) 190 50 194 50  
" " 50 zł. (100 kor.) 190 50 194 50

Koronowa waluta. płać żądają  
E. Obligacje indemnizacyjne.  
Kroacyi i Sławonii 95 25 96 25  
Węgier za 100 zł. 4 pr. 94 95 95 90  
F. Inne publiczne pożyczki.  
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 103 75 — —  
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. 96 — 97 —  
Bukowińskiej obl. propinacyjnej los za 100 zł. 5 pr. 101 50 102 50  
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr. 95 90 96 90  
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. 97 80 98 80  
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. 94 50 95 50  
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. — — — —  
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 101 50 107 50  
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. 187 75 183 75

## G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. — — — —  
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 96 — 96 80  
" obl. prem. z r. 1880 3 pr. 273 25 279 25  
" " 1889 3 pr. 271 — 277 —  
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 101 50 103 50  
" " 4 pr. 96 — 97 —  
Gal. " " los 50 l. 4 1/2 pr. 99 50 100 50  
" " 60 l. 4 pr. 94 75 95 75  
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat 94 15 95 15  
" " 4 pr. los 41 lat 97 50 98 50  
" " 4 pr. stare 96 35 97 35

## H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. 113 25 114 25  
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. 113 — 114 —  
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 89 — 90 —  
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 96 10 97 10  
Gal. kol. lok. wsehod. za 100 zł. 4 pr. — — — —  
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. 101 60 102 60  
" " 1890 " 4 pr. 98 75 — —

## I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21 90 23 90  
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł. 453 — 453 —  
Clary 40 zł. m. k. 153 — 159 —  
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. 111 — — —  
Losy miasta Krakowa 20 zł. 102 — 103 —  
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 64 50 68 50

Koronowa waluta. płać żądają  
Palfy 40 zł. m. k. 190 75 196 75  
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 51 — 55 —  
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23 75 30 75  
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł. 66 — 70 —  
Salma 40 zł. m. k. 220 — 230 —  
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 110 — — —

## K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor. 306 50 307 50  
Peszt. Banku handl. 500 zł. 3345 — 3355 —  
Zakł. kred. dla handlu i przem. 644 10 645 10  
Węg. Banku kredyt. 200 zł. 776 — 777 —  
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. 593 — 596 —  
Galic. banku hip. 200 zł. 569 — 571 50  
" dla han. i przem. 200 zł. 95 — 102 —  
Banku dla krajów koronnych 200 zł. 420 50 421 50  
" Austro-węg. 1400 kor. 1716 — 1726 —  
Związek (Unionbank) 200 zł. 554 50 555 50  
Czeskiego banku związkowego 100 zł. 242 50 243 50  
Zivnostenska banka 100 zł. 239 75 240 75

## L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 420 — 460 —  
" akcyje zakł. 200 zł. 394 — 424 —  
Kolei póln. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5275 — 5305 —  
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł. 415 — 420 —  
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 570 — 573 —  
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. 365 — 375 —  
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 1035 — 1045 —

## M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brün 100 zł. 738 — 744 —  
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor. 505 — 515 —  
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 559 25 660 25  
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. 2629 — 2639 —  
Schođniów 500 kor. 435 — 445 —  
Tureck. zarz. tytoniów. 500 franków 413 — 415 —  
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 862 — 265 —

## N. W e k s l e .

Berlin za 100 marek 5 pr. — — — —  
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 240 57 1/2 240 83 1/2  
Paryż za 100 franków 95 50 95 64  
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. — — — —  
Niemieckie banki 117 62 1/2 117 82 1/2  
Włoskie banki 95 60 95 77 1/2  
Francuskie banki — — — —  
Sawajskie banki 95 50 95 62 1/2

## O. W a l u t y .

Dukat cesarski 11 35 11 39  
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta — — — —  
30-frankówka 19 11 19 13  
20-markówka 28 50 28 58  
Rosyjski półimperyal — — — —  
Niem. banknoty za 100 marek 117 60 117 80  
Włoskie banknoty za 100 lir. 95 70 95 95  
Ruble 2 51 2 51 1/2

## IDZIENNY

## UWAGI DO WY.

## Licytacje

L. cz. E. 1757/7 (4) (1960 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa handlowego w Rohatynie odbędzie dnia 16 marca 1908 o godz. pół do 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacja 3/4 części realności lw. 43, całej realności lw. 38, 50/60 części realności lw. 221 ks. gr. gm. Mazurówka, całej realności

lw. 109, 3/6 części realności lw. 110 ks. gr. gm. Żyrawa, połowy realności lw. 120 i całej realności lw. 316 i 741 ks. gr. gm. Zubrza wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 10164 kor. 16 hal., przynależności zaś na 2122 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 8164 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych

nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Żurawno, dnia 30 stycznia 1908.



(1924 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,  
ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe tylko w dniu powszednie)  
przed południem od 8 do 12, po południu,  
od 2 do 6, — w soboty po południu od  
4 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 9 marca 1908 od 10 do 12  
godz.: meble, fortepian, kosztowności  
oraz aparaty i przybory fotograficzne.  
Wtorek 10 marca 1908 od 10 do 12 godz.:  
różne kapelusze, meble, perfumerya i  
maszyny drukarskie.

Środa 11 marca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, pianino, towary bławatne.

Czwartek 12 marca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, pianino, fortepian, gramofony  
i fonografy.

Piątek 13 marca 1908 od 10 do 12 godz.:  
meble, fortepian.

Sobota 14 marca 1908 od 4 do 8 godz.: ta-  
nie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą  
być oglądane w hali przed licytacją w go-  
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 2 marca 1908.

L. 160.708.VII. c. (1964 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem zabezpieczenia dostawy mate-  
ryałów faszynowych i kamiennych dla budo-  
wy regulacji Wisłoka pod Babicą-Wyznem  
na przestrzeni od km. 75-5—77-574 w latach  
1908 i 1909 wykonać się mających we wła-  
snym zarządzie, a zatwierdzonej uchwałą ko-  
misyi dla regulacji rzek w myśl ustawy z 21  
czerwca 1901 Dz. u. kr. Nr. 103; dnia 8  
sierpnia 1907, odbędzie się dnia 17 marca  
1908 w c. k. Kierownictwie budowy regula-  
cji Wisłoka w Rzeszowie o godzinie 12 w  
południe (czas kolejowy) publiczna rozpra-  
wa ofertowa.

Ilość materiałów faszynowych dostar-  
czyć się mających wynosi około:

1.212 m<sup>3</sup> faszyn wiklowych,

2.423 m<sup>3</sup> faszyn lasowych,

36.400 sztuk palików faszynowych.

Ilość kamienia zapotrzebowanego wy-  
nosi około 8200 m<sup>3</sup>.

Wartość fiskalna materiałów faszyno-  
wych wynosi 8362-0 K., kamienia 37.228-0 K.

Wykonanie powyżej ilości materiałów  
mogą być w razie zwiększenia lub zmniej-  
szenia zapotrzebowania o 20% zmniejszone  
lub zwiększone a przedsiębiorca nie może so-  
bie żadnych pretensyj rościć z tytułu tego  
zwiększenia lub zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe  
przejrzeć można w godzinach urzędowych w  
wyżej wymienionem Kierownictwie budowy,  
gdzie też do godziny 12 w południe w dniu  
rozprawy mają być wnoszone oferty, sporzą-  
dzone według wzoru, a opatrzone marką  
stemplową na 1 koronę i we wadyum w go-  
tówce lub w pupilarnych papierach wartos-  
ciowych według kursu z dnia poprzedniego  
obliczonych.

Oferty mają być osobno przedkładane  
na materyał faszynowy, a osobno na kamień,  
wadyum do oferty na materyał faszynowy  
oznacza się na 500 K., do oferty na kamień  
na 1500 K.

W ofertach ma być ofiarowany jedno-  
lity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy  
wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu roz-  
prawy lub po terminie nie będą wcale przy-  
jęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie,  
albo niezaopatrzone stemplem i wadyum, nie  
sporządzone ściśle w sposób przepisany, opi-  
ewające na częściową dostawę, wyrażające  
różnoraki opust z cen fiskalnych różnych  
materiałów, lub zaopatrzone dopiskami nie  
będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 marca 1908.

Stempel  
1  
Korona

(Wzór oferty)

Oferta

moją, której ja (my) niżej podpisany (i)

obowiązuję (my) się w latach 1908 i 1909  
dostarczać w terminach przez c. k. Kiero-  
wnictwo budowy regulacji Wisłoka wyzna-  
czyć się mające materyały faszynowe (kamień  
łamany) do budowy regulacyjnych na Wi-  
słoku pod Babicą-Wyznem od km. 75-500 do  
77-574 w ilości i pod zastrzeżeniami podane-  
mi w obwieszczeniu i warunkach za opustem  
(cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) do-  
kładnie znane i poddaję (my) się im bez  
jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

Rzeszów, 17 marca 1908.

Imię i nazwisko  
miejsce zamieszkania.

L. cz. XXI. 2997/7 (9) (1932 3-3)

Sprostowanie.

W edykcje licytacyjnym z dnia 1 lu-  
tego 1908 l. cz. E. XXI. 2997/7 (9) unie-  
szczonym w dzienniku urzędowym „Gazety  
Lwowskiej“ Nr. 42, 43, 44 z dnia 21, 22,  
23 lutego 1908, zaszła omyłka druku, mia-  
nowicie: w ustępie pierwszym w wierszu  
dziewiątym, ma być l. cz. E. XXI. 2997/7 (6)  
nie jak mylnie wydrukowano l. cz. E. III.  
2997/7 (6), co się niniejszem prostuje.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. I. Oddział XXI.  
Lwów, dnia 4 marca 1908.

L. cz. E. XXI. 2737/7 (5) (1931 3-3)

Sprostowanie.

W edykcje licytacyjnym z dnia 31 sty-  
cznia 1908 do l. E. XXI. 2737/7 (5), umie-  
szczonym w dzienniku urzędowym „Gazety  
Lwowskiej“ Nr. 38, 39, 40 z dnia 16, 18  
i 19 lutego 1908, zaszła omyłka druku, mia-  
nowicie: w ustępie drugim, w wierszu czwar-  
tym, po słowach „a wartość służebności“  
ma być: w poz. 4 K. C. nie, jak mylnie  
wydrukowano, w poz. 5 K. C., co się ninie-  
jszem prostuje.

C. k. Sąd powiatowy, Sek. I. Oddział XXI.  
Lwów, dnia 4 marca 1908.

L. cz. E. XVI. 2750/7 (11) (1997)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 kwietnia 1908 o godzinie 10  
przed południem odbędzie się w sali Nr. II.  
sądu tutejszego licytacja realności we Lwo-  
wie lwh. 916/II. i 1923 II. z przynależno-  
ściami.

I. Dom z przynależnościami oceniono  
na 26.033 kor. 49 hal.,

II. zaś realność lwh. 1923 II. na 10.132  
koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż  
nie nastąpi, wynosi ad I. 13.0116 kor. 74  
hal., zaś ad II. 6754 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne  
dokumenta przejrzeć można w sądzie tutej-  
szym w oddziale XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-  
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-  
czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.  
Lwów, dnia 27 stycznia 1908.

L. cz. E. 1804/7 (7) (2019 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym  
Sączu odbędzie się w tutejszym sądzie dnia  
23 marca 1908 licytacja realności lwh. 2 gm.  
Młynne i 65 gm. Makowica.

Cena szacunkowa wynosi 23.347 kor.  
87 hal., najniższa 15.556 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta, mo-  
żna przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 10 lutego 1908.

L. cz. E. 3172/7 (6) (2011)

Dnia 11 marca 1908 o godz. 10 przed  
południem odbędzie się w sądzie niżej wy-  
mienionym, oddział V. licytacja połowy rea-  
lności obj. lwh. 70 ks. gr. gminy Czahrów,  
wraz z przynależnościami, składającymi się  
z 1 pary koni, 1 woza żelaznego, 1 krowy  
i 1 jałówki.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1886  
kor. 50 hal., przynależności zaś na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 1491 kor., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta  
przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Bursztyn, dnia 15 stycznia 1908.

L. cz. E. 1744/7 (5) (2026)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Demiana Chrunia, rolnika  
w Dolhy wojniłowskiej, odbędzie się dnia  
23 marca 1908 o godz. 8 i pół przed połu-  
dnem w sądzie niżej wymienionym, w biur-  
rze Nr. I., licytacja połowy realności lwh.  
148 ks. gr. gm. Izydorówka objętej wraz z  
przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licy-  
tację, jest oceniona na 1325 kor., przyna-  
leżności zaś na 245 kor., z których to kwot  
atoli należy potrącić wartość dożywocia ob-  
ciążającego niniejszą nieruchomość, a przed-  
stawiającego w połowie wartość 350 koron.

Lwów, dnia 8 marca 1908.

Najniższa cena wynosi 813 kor. 33 hal.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejs-  
szem zatwierdza z odmianami powyż poda-  
niami i odnoszące się do tej nieruchomości  
dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-  
stralny, protokoły ocenienia i t. d.) może  
każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod-  
czas godzin urzędowych w sądzie niżej wy-  
mienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-  
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-  
czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żurawno, dnia 1 lutego 1908.

L. cz. E. 1234/7 (3) (2021)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Jakóbiego z Niska  
odbędzie się dnia 8 kwietnia 1908 o godzinie  
11 przed południem w sądzie w biurze Nr. 20  
licytacja realności objętej lwh. 1838 ks. gr.  
Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 1 marca 1908.

L. cz. E. 3208/7(4) (2022)

Dnia 30 marca 1908 o godzinie 10 przed  
południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu  
tutejszego licytacja 1/6 części realności obję-  
tej lwh. 48 gminy kat. Boków i 1/3 części  
lwh. 52 tej samej gminy.

Nieruchomości wystawione na licytację,  
oceniono, a to: 1/6 część lwh. 48 na 206  
kor. 66 hal., zaś 1/3 część lwh. 52 z przy-  
należnościami na 123 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne  
dokumenta przejrzeć można w sądzie tut.  
w biurze Nr. 3.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż  
nie nastąpi, wynosi co do 1/6 lwh. — 48 —  
137 kor. 78 hal., zaś co do 1/3 lwh. 52 —  
82 kor. 22 hal.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajce, dnia 7 lutego 1908.

L. cz. E. 95/7 (2014)

Na żądanie Samuela Weisera w Brzo-  
zdowncach odbędzie się dnia 6 kwietnia 1908  
o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej  
wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja:  
a) 6/8 części realności lwh. 243 Brzozdowiec  
ocenionej na 375 kor.; b) 1/4 z 1/6 części  
realności lwh. 607 Brzozdowiec ocenionej na  
46 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności  
ad a) 246 kor., zaś ad b) 30 kor. 66 hal.,  
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się  
do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły oce-  
nienia i t. d., może każdy mający chęć ku-  
pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-  
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-  
czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy są-  
dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 18 stycznia 1908.

L. cz. E. 2065/7 (3) (2013)

Na żądanie Arona Dawida Diamand-  
steina, kupca w Chodorowie, odbędzie się  
dnia 6 kwietnia 1908 o godz. 9 przed połu-  
dnem w sądzie niżej wymienionym, w biur-  
rze Nr. II., licytacja 2/3 części realności  
lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Żyrardowa, ocenio-  
nej na 1424 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi 949 kor. 40 hal.,  
poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równo-  
cześnie zatwierdza i odnoszące się do tej  
nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,  
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.),  
może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć  
podczas godzin urzędowych w sądzie niżej  
wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-  
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-  
czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 21 grudnia 1907.

L. cz. E. 711/7 (6) (1517 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Israhela Drinnera, kupca  
w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 16 mar-  
ca 1908 o godz. 9 przed południem w są-  
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3  
licytacja połowy realności lwh. 922 ks. gr.  
gm. kat. Żabie, składającej się z pb. lk.  
1062/1, z pgr. lkat. 6370/3 las, 6371/7 łąka,  
6372 rola, 6373 rola i 6374 rola.

Półowa realności wystawiona na licy-  
tację, jest oceniona na 2025 kor.

Najniższa cena wynosi 1350 kor., poni-  
żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocze-  
śnie ustala i odnoszące się do tej nierucho-  
mości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg  
katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)  
może każdy, mający chęć kupienia, przej-  
rzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszezenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 25 listopada 1907.

L. cz. E. 697/7 (5) (1986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Gruszki w Skoło-  
szowie odbędzie się dnia 23 marca 1908 o  
godz. 10 przed południem w sądzie niżej  
wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja po-  
łowy realności lwh. 961 ks. gr. gminy Sko-  
łoszów, Mechla Königsberga własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta-  
cję, jest oceniona na 1690 kor.

Najniższa cena wynosi 1128 kor., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-  
larny, wyciąg katastralny, protokoły oce-  
nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-  
nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-  
nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-  
czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być ze skutkiem podno-  
szone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 8 lutego 1908.



L. cz. E. 559/7 (13) (1985)

Ponowny edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Szady w Skołoszowie odbędzie się dnia 23 marca 1908 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności lwh. 279 ks. gr. gminy Duńkowice, Franciszka Pacuły własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch koni, wozu, pluga, brony i około 50 m. płotu.

Nieruchomość na wystawiona na licytację, jest oceniona na 2120 kor., przynależności zaś na 386 kor.

Najniższa cena wynosi 1670 kor. 66 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radymno, dnia 17 lutego 1908.

L. cz. E. 340/7 (8) (1977)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Mindli Hamel w Jasle postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 346 ks. gr. gm. Frysztak objętej zobowiązanego Józefa Beima własnej z powodu braku licytantów zostało zastanowionem, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 23 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem wyznaczony, nie odbył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Frysztak, dnia 23 grudnia 1907.

## Upadłości.

L. cz. S. 3/8 (2) (2001 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Stanisława Skupieckiego, właściciela realności i sklepu korzennego w Lisiatyczach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Buczyńskiego w Stryju, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Nasona Fichnera adwokata w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczony na dzień 16 marca 1908, godzina 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 133 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 kwietnia 1908, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 4 maja 1908 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbują terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 26 lutego 1908.

## Konkurs.

L. Praes. 618 4/8 (7) (1894 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady naczelnika kancelarii przy sądzie obwodowym w Jasle, ewentualnie takiejże posady przy innym są-

dzie opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 1 kwietnia 1908.

Kompetenci winni wnieść należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do tutejszego Prezydium.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 3 marca 1908.

L. 2947 (1933 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla przysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 9 kwietnia 1908 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 4 marca 1908.

L. 29.321/II. (2030 1—3)

Konkurs.

Na posady ekspedjentów przy Urzędach pocztowych:

1. w Rakszawej z poborami III. klasy 2 stopnia, ryczałtu 399 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 850 koron rocznie za codzienną jednokonną jazdę posłańczą do Łańcuta i z powrotem;

2. w Nieznajowej z poborami III. klasy 4 stopnia, ryczałtu 252 kor. rocznie na służącego i ewentualnie 1.200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Gładyszowa i z powrotem;

3. w Wiszczanach z poborami III. klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego później wyznaczyć się mającym;

4. w Pustomytach z poborami III. klasy 6 stopnia i ryczałtu na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 17, a o następne najpóźniej do 11 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 marca 1908.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 19/8 (2) (1999)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 10 czasopisma „Prawo ludu” z dnia 7 marca 1908 artykuł pod tytułem: „Ofiara zawodu” od słów: „I mimo” do końca str. 151 kam 1 i 2 zawiera znamiona występku z § 488 uk. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 nr. 8 dzpp. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tegoż artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.  
Kraków, dnia 5 marca 1908.

Bl. 54 (1967)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 2 März 1908, Pr. XXXV. 6183, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Katholische Weltanschauung und freie Wissenschaft” von Dr. Ludwig Wahrmund, München 1908, S. F. Lehmanns Verlag, durch die Stellen a. von „aber, daß wir” bis „ruhig behaupten” (Seite 5), b. von „Der offizielle” bis „ultramontanen Geistes” (Seite 10, 11), c. von „während der” bis „Geistes” (Seite 18), d. von „Ein von der” bis „gipfelnde Moral” (Seite 25), e. von „Und in diesem” bis „sonstigen Schabernack” (Seite 31), das Vergehen nach § 303 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieses Druckwerkes ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 4-9 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 März 1908

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 2 März 1908, Pr. XXXV. 5883, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 7, IX. Jahrgang, der periodischen Druckschrift: „Gendarmen-Nachrichten”, vom 1 März 1908, und zwar: I. in dem Artikel: „Sturmangriffe auf die Konstitution, Preßfreiheit, Wahrheit, Ausbreitung der Militärdiktatur in Österreich” durch die Stellen: a. von „welcher die” bis „Füßen tritt” (Seite 5, Spalte 2), b. von „Dies ist das” bis „Füßen getreten” (Seite 5, Spalte 3), c. von „als eine kleine” bis „angetreten hat!” (Seite 5, Spalte 3), d. von „Allo nur” bis „tieftsten fallen!” (Seite 5, Spalte 3); II. durch die Artikelüberschrift auf Seite 7 von „Unantastbare bis „behandelt werden” sowie durch die in diesem Artikel enthaltenen Stellen: a. von „Nachdem man” bis „bekanntlich immer” (Seite 7, Spalte 2), b. von „Soll das” bis „zu bitten?!” (Seite 7, Spalte 2), c. von „Es focht” bis „gechwunden” (Seite 8, Spalte 1), d. von „Jedoch glauben” bis „verhalten haben!” (Seite 8, Spalte 1), e. von „Sie werden” bis „beendet werden!” (Seite 8, Spalte 1) das Vergehen nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 4-9 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 März 1908.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1908, Pr. I. 398, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Kacirské Epistoly” vom 26 Februar 1908 wegen der Stellen von „Predstavme si, ze srdce vsech lidu” bis „nam k tomu dopomohou” des Artikels: „Nabozenství egoismus”; von „Odstrante bohý” bis „v boha prezila” des Artikels: „Aforismy”; von „Nejimak cirkev nase” bis „svym vecnym blabolenim” des Gedichtes: „Dve komedie”; von „Papez a vsichni kardinale” bis „a sestoupil do nas!” des Artikels: „Papez se neumi modlit”; von „A takovym ztrestencum se zatemnele” bis „kralovstvi nebeske” des Artikels: „Blahoslaveni chudi duehem”; von „Jen pod firmou toho” bis „ale i hmotne” und von „Zajiste sice, ze spi se ji” bis „jez byly ji odepremy” des Artikels: „Obeti klerikalismu”; von „Cim rozmnozuje se” bis „Vajicka ma” des Artikels: „Enfant inattentif”; von „Cechy jsou zeme” bis „umirat buh”; von „Vira v boha” bis „bez nahrady”; von „Kdo zbavil se uplne” bis „nejvetsi rozkos”; von „Buh znasena” bis „za to ovsem provedou” insgesamt in der Rubrik: „Aforismy” in der Beilage nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 1 März 1908, Pr. 8/8, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt” vom 28 Februar 1908 wegen der Stellen von „Wir wissen” bis „verurteilen bliebe” und von „das Staatsoberhaupt” bis „des Staatslebens” des mit „Cercle” überschriebenen Leitartikels nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 28 Februar 1908, Pr. 3/8, die Weiterverbreitung der Nummer 44 (146) der Zeitschrift: „Hlas Lidu” vom 27 Februar 1908 wegen der Stelle von „Vlada podplatila” bis „pomoci uplatku” des Artikels: „Hlidka politicka” nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 2 März 1908, Pr. 9/3 die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte” vom Benzmond 1908 wegen der Stelle von „aber nicht” bis einschließlich „genannt haben” des Artikels: „Wanderer” nach § 122 b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 2 März 1908, Pr. 8/8, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der in Ober-Rosenthal erscheinenden Zeitschrift: „Proletar” vom 27 Februar 1908 wegen des Artikels: „Nazory o militarismu a valce” nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 29 Februar 1908, Pr. 5/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Neues Leben” vom 26 Februar 1908 mit dem Datum vom 1 März 1908 wegen der Stellen von „Auch der Umstand, daß ich” bis „als die Konsequenz der Wahrheit” des Artikels: „Briefe einer deutschen Frau” und von „Abendlich versammelte sich” bis „nicht mehr an Gott” des Artikels: „Der gute Hirt” nach § 122 d und 303 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3487 pr. (1928 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie tarnopolskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 5 maja, dla grupy gmin miejskich na 7 maja, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 14 maja, dla grupy większych posiadłości na 15 maja b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie tarnopolskim wybierają: grupa większych posiadłości pięciu (5) członków; grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu dwóch (2) członków; grupa miast i miasteczek dziesięciu (10) członków; z tych miasto Tarnopol dziewięciu (9) członków, grupa gmin wiejskich dziesięciu (9) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 1 marca 1908.

L. Prez. 5075 (1921 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Leon Huzar c. k. notaryusz w Peczenyżynie wskutek przyzwołanego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 stycznia 1908 l. 33936/7 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Haliczu z dniem 28 lutego 1908 z urzędowania w Peczenyżynie ustępuje, a dnia 29 lutego 1908 urzędowanie w Haliczu obejmuje.

Z Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego.  
Lwów, dnia 27 lutego 1908.

L. 247/08 (1962 2—3)

Edykt.

Niniejszem wzywa się wszystkich, którzyby z tytułu ustawowego prawa zastawu w myśl § 25 ustęp 1 ust. not. jakiegokolwiek pretensje z powodu urzędowania p. Włodzimierza Nawrockiego, jako byłego zastępcy c. k. notaryusza w Brzeżanach i jako komisarza sądowego tamże, do kaucji służbowej tegoż zastępcy c. k. notaryusza sobie rościł, by pretensje te w tutejszej Izbie notaryalnej najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, tem pewnie zgłosili, ileż w razie przeciwnym bez względu na możliwe ich pretensje wydanem zostanie zwolnienie powyższej kaucji z pod jej węża kancyjnego.

C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 29 lutego 1908.

L. cz. C II. 978 (1) (2024)

Przeciw nieobecnym Ołenie i Naćce Fejdom z Tarnawki wniosł ks. Jan Hrynyszyn z Tarnawki pozew o 420 kor.

Ustną rozprawę wyznaczono na 5 marca 1908 godz. 10 rano biuro Nr. 4.

Kuratorem dla pozwanych ustanowiono Władysława Kaliniewicza, c. k. notaryusza w Rymanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rymanów, dnia 20 lutego 1908.

L. cz. C. I. 103/8 (1) (2025)

Przeciw Mojżeszowi Hemerling, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółtkwi przez Wojciecha i Julii Rolińskich pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 396 kor. zpn. ze stanu biernego real. lwh. 921 gm. Żółkiew I. część.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencję na dzień 13 marca 1908 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Hemerlinga ustanawia się pana dra Korola w Żółtkwi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mojżesza Hemerlinga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żółkiew, dnia 2 marca 1908.

L. cz. C. I. 115/8 (1) (2010)

Edykt.

Przeciw Maryi z Lubinieckich Baranowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bołszowcach przez Franciszka Baranowskiego pozew o uznanie prawa własności ciała hip. obj. lwh. 548 i 1/3 części ciała hip. obj. lwh. 8 gm. Słoboda konkol.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencja na dzień 5 marca 1908 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dra Maks. Zetterbauma adwokata w Bołszowcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bołszowce, dnia 20 lutego 1908.



L. 27.743 ex 1908.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 6. marca 1908 l. 27.743 dotyczące się wzajemnego obrotu zwierzętami domowymi z krajami św. korony węgierskiej.

W myśl artykułu XX. ugody przyjętej ustawą z 30. grudnia 1907 Dz. u. p. l. 278, obowiązują — pod względem wzajemnego obrotu zwierzętami pomiędzy królestwami i krajami zastąpionymi w Radzie państwa z jednej, a krajami św. korony węgierskiej, z drugiej strony następujące przepisy wykonawcze wydane w porozumieniu z król. Rządem węgierskim.

Wzajemny obrót zwierzętami, produktami zwierzęcymi i przedmiotami, które mogą być roznośicielami zarazy, odbywający się z zachowaniem weterynarno-policyjnych przepisów, nie podlega innym dalszym ograniczeniom.

Zdrowe zwierzęta zatem pochodzące z wolnych od zarazy okolic jednego państwa mogą być wprowadzane bez dalszego ograniczenia do obszaru państwa drugiego i o ile z przybyciem do miejsca przeznaczenia uznane będą za zdrowe przez organa państwa, do którego je wprowadzono, podlegają przepisom obowiązującym względem zwierząt tego ostatniego Państwa.

### A.

Stosewnie do rozporządzenia wykonawczego z 31 grudnia 1907, Dz. p. p. l. 282, oraz reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 31 grudnia 1907 l. 49691/7109 muszą być zwierzęta z celu udowodnienia nie podejrzanego pochodzenia kryte urzędowymi świadectwami pochodzenia i zdrowia (paszportami) stwierdzającymi, że tak w miejscu ich pochodzenia, jakoteż gminach sąsiednich, względnie granicznych rejonach gminie w ostatnich 40 dniach przed odejściem zwierząt, nie panowała żadna choroba zaraźliwa, co do której istnieje obowiązek donoszenia, udzielająca się rodzajowi zwierząt, na które wydano świadectwo (paszport).

Pojawienie się odosobnionych (sporadycznych) wypadków węgla, szelestnicy, róży wąglikowej, lub wścieklizny w gminie sąsiedniej nie przeszkadza wprawdzie wydaniu świadectwa (paszportu), jednakże wypadki takie mają być w świadectwie (paszporcie) uwidocznione.

To samo dotyczy się zarazy otruć na częściach płciowych w razie wydania świadectw (paszportów) dla wołów i wałachów.

Dalej nie należy brać w rachubę zarazy parchoń u owiec przy wydaniu poświadczania na zwierzęta jednokopytowe i na odwrót zarazy parchoń u koni przy wydawaniu poświadczania na owce.

Świadectwo pochodzenia i zdrowia (paszport bydlęcy) na zwierzęta, które pochodzą z niezamkniętych obszarów i przeznaczone są do wprowadzenia do drugiego Państwa, prócz należytego wypełnienia wszystkich rubryk paszportów, zaopatrzone być muszą w dowód, że zwierzęta niemi kryte są indywidualnie zdrowe, a nadto zawierać potwierdzenie, że dotycząca gmina i gminy sąsiednie, względnie rejon weterynaryjne (§ 1 ustęp 5 cytowanego rozporządzenia wykonawczego) są wolne od zarazy mogącej się udzielić rodzajowi zwierząt, na który wydano paszport.

Dla koni (z wyjątkiem koni wojskowych, będących własnością skarbu Państwa), oraz bydląt rogatego mają być wydawane paszporty pojedyncze (osobno na każdą sztukę) dla owiec, kóz i świń (o ile to nie sprzeciwia się postanowieniom obwieszczenia tutejszego z 14 stycznia 1908 l. 2 (dopuszczalne są paszporty zbiorowe).

Jeżeli paszport nie jest wydany w języku niemieckim, właściciel wprowadzonych zwierząt obowiązany jest postarać się o niemieckie przetłumaczenie treści 3, 4, 5 i 6 rubryki paszportu; a do poświadczania weterynaryjnych umieszczonych na paszportach w innym języku, ma być dodane niemieckie ich tłumaczenie.

Ważność świadectw pochodzenia i zdrowia (paszportów) trwa ośm dni.

Zwierzęta przewożone kolejami lub okrętami mają być przed załadowaniem zbadane przez lekarza weterynaryjnego ustanowionego przez Państwo, lub innego lekarza weterynaryjnego przez władzę państwową specjalnie do tego upoważnioną, a wynik badania u widoczniony w świadectwie (paszporcie).

Bydło rogate przeznaczone do chowu i użytku wprowadzane z targów jednego Państwa do obszaru państwa drugiego musi być opatrzone specjalnymi znakami i zbadane przez weterynarza sprawującego nadzór targowy, a wynik tego badania, oraz znaki uwidocznione w dotyczącym paszporcie, który przedewszystkiem zawierać winien dokładny opis zwierzęcia.

Ponieważ według zarządzenia król. węg. Ministerstwa rolnictwa zwierzęta wprowadzane w obrocie drogowym do tutejszego obszaru przez graniczne powiaty węgierskie, jakoteż zwierzęta wprowadzane z targów bydlęcych, odbywających się w granicznych po-

wiatkach sądowych (Stuhlgerichtsbezirk) mają być przed przejściem granicy poddane badaniu król. węgierskiego weterynarza państwowego, przeto w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 21. lutego 1908 l. 7834/941 zarządza się, że także ze zwierzętami, które z tutejszego obszaru w ten sam sposób wyprowadzane bywają w obrocie drogowym do krajów św. korony węgierskiej należy analogicznie postępować tj. poddawać je przed przekroczeniem granicy, oględzinom weterynarza państwowego.

Wszelkie koszty stąd wynikłe ponosić mają strony.

Pod względem wprowadzania koni wyścigowych wierzchowych i klusaków z krajów św. korony węgierskiej pozostaje nadal w mocy przepis, który dotychczas obowiązywał, że takie konie mogą być kryte — bez względu, czy pochodzą z obszaru, z którego wprowadzenie koni nie jest ograniczone lub zakazane, czy też z takiego, w którym obrót koniami jest zakazany lub ograniczony — w miejsce paszportów certyfikatami wystawionymi przez „Magyar lovar egyet” (węgierski Jockey klub) lub przez „Urkoesisok szövetkezet” (Związek jazdy panów).

Tego rodzaju certyfikaty mają być zaopatrzone pieczęcią i wizań odnośnego klubu, zawierać nazwisko i miejsce zamieszkania właściciela, dokładny opis konia, miejsce jego pochodzenia i przeznaczenia, jakoteż poświadczanie urzędowego weterynarza co do indywidualnego, niepodważanego stanu zdrowia zwierzęcia i że zakład, z którego zwierzę pochodzi, był w ostatnich 40 dniach wolny od zarazy.

Wprowadzanie zwierząt, które dowodnie przeznaczone są do produkcji cyrkowych, ogrodów zoologicznych, zwierzyńców i podobnych zakładów i które z tego powodu nie mają styczności ze zwierzętami domowymi wchodzącymi w ogólny obrót, zależnem jest jedynie od przedłożenia poświadczania weterynarza urzędowego co do indywidualnego, niepodważanego stanu ich zdrowia. Nadto muszą być takie zwierzęta przewożone kolejami oddzielnie od zwierząt przeznaczonych do zwykłego obrotu, okazać się zupełnie niepodważanymi przy oględzinach weterynaryjnych przy wyładowaniu, a ze stacji odbiorczej odstawione bezpośrednio do miejsca przeznaczenia.

Pod względem wywozu koni wyścigowych wierzchowych i klusaków, dalej zwierząt, które dowodnie przeznaczone są do produkcji cyrkowych, ogrodów zoologicznych, zwierzyńców i t. p. zakładów do krajów św. korony węgierskiej mają analogiczne zastosowanie wyjątkowe postanowienia, które przyznano tym zwierzętom przy wprowadzaniu ich do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa.

Do wydawania certyfikatów na konie wyścigowe wierzchowe i klusaki powołane są w Przedlitawii: austriacki Jockey klub, wiedeńskie Towarzystwo wyścigów klusem (Wiener Trabrennverein) i Klub jazdy panów we Wiedniu (Klub der Herrenfahrer in Wien).

Posyłki świeżego mięsa muszą być kryte certyfikatami potwierdzającymi, że pochodzą ze zwierząt, które przed i po rzezi poddane przepisom oględzinom urzędowego weterynarza uznane zostały za zdrowe.

### B.

**Jak długo z powodu panowania pomoru (zarazy) świń istnieje niebezpieczeństwo rozwleczenia tej choroby, obrót trzodą chlewną podlegać będzie następującym specjalnym ograniczeniom.**

1. Dotyczący Rząd jednego państwa dopuszczać będzie do wywozu **świnie użytkowe i hodowlane**, celem wolnego obrotu w drugim państwie przy ścisłym przestrzeganiu przepisów zawartych w powołanym rozporządzeniu wykonawczym, a nadto jedynie pod następującymi warunkami:

a) Wywóz świń użytkowych i hodowlanych odbywać się może wyłącznie kolejami za każdorazowym pozwoleniem centralnej władzy Państwa, z którego się zwierzęta wyprowadza.

b) Pozwolenie na wywóz może być udzielone tylko w skutek specjalnie wniesionej prośby i na takie świnie, co do których zostanie stwierdzone, że gmina, skąd one pochodzą i gminy sąsiednie, względnie rejon weterynaryjne (§ 1 ustęp 5. powołanego rozporządzenia wykonawczego) są wolne od zarazy a zwierzęta zarówno w czasie jak i po upływie 40. dniowej obserwacji okazały się zupełnie niepodważane.

c) Ta obserwacja będzie dopuszczalną jedynie w takiej gminie, która wraz z sądnymi gminami, względnie rejonami weterynaryjnymi (§ 1. ustęp 5. cytowanego rozporządzenia wykonawczego) jest wolną od zarazy a nadto tylko wtedy, jeżeli będzie możliwe odosobnienie świń w sposób odpowiadający weterynarno policyjnym wymogom.

d) Z rozpoczęciem obserwacji mają być dotyczące zwierzęta trwale poznaczone przez państwowe organa weterynaryjne, utrzymywane razem i w ewidencji przez czas trwania obserwacji a stan zdrowia świń peryodycznie kontrolowany. O odbyciu bez zarzutu rzeczonych obserwacji należy centralnej władzy zdać sprawę i wnieść prośbę o pozwolenie wywozu. Następnie muszą być zwierzęta ponownie opatrzone znakami uwidaczniającymi odbyłą obserwacją i bezpośrednio potem przetransportowane do załadowania w celu przewozu do miejsca przeznaczenia.

e) Dostawa zwierząt do najbliższej stacji nadawczej, odbywać się ma drogami wolnymi od zarazy bez wprowadzania ich po drodze do zagrod i t. d. Gdy stacja załadowania jest tak oddaloną od miejsca obserwacji, że w razie pędzenia pieszko, załadowanie świń nie może się odbyć tego samego dnia, wówczas należy cały taki transport świń przewieźć do stacji na wozach. Załadowanie rwiżąt odbywać się musi w sposób wykluczający wszelkie niebezpieczeństwo ich zarażenia się.

f) Oględziny takiej nierogacizny bezpośrednio przed uwolnieniem z obserwacji i przy załadowaniu w stacji nadawczej wykonane być winne — prócz wypadków wyjątkowych — przez tego samego weterynarza państwowego, który nadzorował zwierzęta w czasie obserwacji.

2. Obrót **świniami rzeźnymi** normują przepisy artykułu XX. ugody powołanej na wstępie względnie postanowienia cytowanego rozporządzenia wykonawczego.

Pomijając przypadki, w których w myśl przepisów tego artykułu względnie rozporządzenia wykonawczego dozwolony jest **wolny obrót** tej kategorii świń, mogą być w ogóle **zdrowe świnie rzeźne**, które pochodzą z wolnych od zarazy zagrod (oddzielnych stajen i szafasów — räumlich selbständigen Stallungen und Szállásen), wprowadzane na targi konsumcyjne i do publicznych rzeźni drugiego państwa (w Galicji tylko do Krakowa i Lwowa).

Wprowadzanie tego ostatniego rodzaju świń rzeźnych do miejscowości, w których nie ma targów konsumcyjnych lub publicznych rzeźni może mieć miejsce tylko za każdorazowym pozwoleniem Rządu drugiego państwa i pod warunkiem, że wprowadzane zwierzęta poddane zostaną rzezi pod nadzorem lekarza weterynaryjnego i w ogóle wśród okoliczności, wykluczających niebezpieczeństwo rozwleczenia zarazy.

3. Na paszportach winno być wyraźnie uwidocznione, czy nierogacizną przeznaczoną do wywozu należy uważać za rzeźną lub za użytkową i hodowlaną, a nadto co do tych dwóch ostatnich kategorii zaznaczone, że zwierzęta pozwolono wywieźć po myśli punktu 1. §. 4. powołanego rozporządzenia wykonawczego.

Prócz tego ma być w paszportach wymienione pierwotne pochodzenie świń.

4. Świnie wprowadzone z przeznaczeniem na rzeź **muszą być wybite w ciągu ośmiu dni**, te jednakowoż sztuki rzeźne, które przywieziono pod warunkami ustępu trzeciego 2 punktu niniejszego obwieszczenia mają być poddane rzezi już w ciągu trzech dni, licząc oba powyższe terminy od dnia przybycia zwierząt do miejsca przeznaczenia, względnie o ile to tyczy się będzie targów konsumcyjnych od dnia wpędzenia na targ.

### C.

Posyłki zwierząt pochodzące z obszaru jednego państwa, jeżeli w drugim państwie w miejscu przeznaczenia okazały się dotknięte zarazą, co do której istnieje obowiązek donoszenia, będą traktowane na równi, jak podobne posyłki, pochodzące z własnego obszaru i stosownie do tego mogą być zwracane do miejsca, gdzie je nadano.

Na życzenie właściciela pozwalać będzie kompetentna władza polityczna na spieniężenie dotyczących zwierząt przed poddaniem ich natychmiastowej rzezi w miejscu przeznaczenia, jeżeli rodzaj choroby na to pozwoli i będzie wykluczona możliwość jej rozwleczenia.

Pozwolenie to będzie w regule tylko tam udzielane, gdzie stacja kolejowa połączona jest z rzeźnią torem kolejowym.

Przy sprawdzeniu zarazy może interweniować znawca z kraju pochodzenia zwierząt (§ 5 powołanego rozporządzenia wykonawczego), jeżeli zdąży przybyć na miejsce w ciągu 24 godzin.

W razie różnicy zdań co do rodzaju sprawzonej choroby rozstrzyga wyższy organ weterynaryjny państwowego kraju przeznaczenia zwierząt, którego orzeczenie jest decydujące co do dalszego postąpienia.

Całkowite jednak załatwienie spornej kwestii musi nastąpić najpóźniej w ciągu 48 godzin, licząc od chwili zakwestyonowania transportu, a wszelkie koszty stąd wynikłe, ponosić mają strony.

### D.

Zwierzęta wprowadzane z krajów korony węgierskiej podlegają w miejscu przeznaczenia oględzinom weterynaryskim na koszt strony.

W obrocie kolejowym należy pod względem przepisanych oględzin weterynaryjnych uważać stację wyładowania za miejsce przeznaczenia zwierząt.

Strony, które w obrocie drogowym (pieszo, na wozach i t. p.) sprowadzają zwierzęta z krajów św. korony węgierskiej do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa obowiązane są o nadejściu tych zwierząt do ich miejsca przeznaczenia donieść naczelnikowi gminy w ciągu 24 godzin, ten ostatni zaś winien o uczynionem doniesieniu zawiadomić w ciągu 24 godzin właściwą władzę polityczną I. instancji, która zarządzić ma — o ile możliwości natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia — weterynaryskie oględziny wprowadzonych zwierząt.

Powyższe oględziny zwierząt wprowadzonych w obrocie drogowym, mogą być na życzenie strony wykonane bezpośrednio po przekroczeniu granicy, zamiast w miejscu ich przeznaczenia.

Okoliczność ta jednak nie narusza w niczem ciężącego na stronie obowiązku doniesienia.

W razie niebezpieczeństwa zarazy będzie w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 21. lutego 1908 l. 7834/941 ewentualnie zarządzone, aby zwierzęta wprowadzane w obrocie drogowym badano wyłącznie już w miejscu przekroczenia granicy, przyczem ewentualną nadwyżkę kosztów z powodu wysłania lekarza weterynaryjnego do granicy, zamiast do miejsca przeznaczenia ponosić będzie Skarb Państwa.

Zwierzęta wprowadzone z zachowaniem przepisów, należy natychmiast przypuścić do wolnego obrotu, jeżeli przy oględzinach okazały się niepodważanymi pod względem weterynarno-policyjnym.

### E.

Koszta weterynaryskiego badania zwierząt i koszty dojazdów, do których ponoszenia obowiązane są strony, o ile się to tyczy obrotu drogowego, składane być mają z góry w dotyczącym c. k. Starostwie.

Natomiast pobór, zarachowywanie, jakoteż wypłata należności za oględziny zwierząt w obrocie kolejowym odbywać się będzie w sposób dotychczas praktykowany przy oględzinach zwierząt raziowych na stacjach kolejowych t. j. ściśle według przepisów zawartych w tutejszym rozporządzeniu z 26 listopada 1898 l. 92582 (Dz. u. kr. l. 108), przyczem za dokonanie oględzin zwierząt jednokopytowych i bydląt rogatego (buhaj, wołów, krów, jałownika) pobierana ma być należność w wysokości 30 hal. od sztuki, zaś za oględziny mniejszych zwierząt (cielęta, owce, kozy i świnie) po 10 hal. od sztuki.

### F.

Wprowadzanie zwierząt z krajów św. korony węgierskiej wbrew postanowieniom zawartym w rozporządzeniu ministeryalnemu z 31 grudnia 1907 Dz. p. p. l. 282, względnie wbrew zarządzeniom władzy wydanym na podstawie tych postanowień jest zakazane.

Przekroczenia tych przepisów karane będą po myśli postanowień ustawy z 29 lutego 1880 Dz. p. p. l. 35 i z 24 maja 1882 Dz. p. p. l. 51.

To się podaje do powszechnej wiadomości z uwagą, że powyższymi postanowieniami uchylone zostają tutejsze obwieszczenie z 28 grudnia 1900 l. 125.755, 14 listopada 1902 l. 134.617, 2 kwietnia 1904 l. 46.960 i w ogóle wszystkie te rozporządzenia dotąd obowiązujące, które nie są zgodne z postanowieniami niniejszego rozporządzenia.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 6 marca 1908.

L. cz. C. III. 58/8 (1) (2018)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Wikarowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu w Limanowej przez Maryannę Ślazińską pozew o oddanie w posiadanie 1/4 części realności lwh. 35 gm. Stara wieś objętej.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 kwietnia 1908.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Młodzika w Limanowej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż wymienionego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 26 lutego 1908.



L. cz. C. I. 49/8 (1) (2012 1—3)  
E d y k t.

Przeciw Semkowi Czornobaj synowi Andrucha i Aftanasowi Czornobaj synowi Andrucha, których miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Tymku Czornobaju, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Berisza Jageta, kupca w Bóbrce, i Salamona Katza, kupca w Przemyślanach, o zniesienie współwłasności ciała lwh. 21 gr. gm. Ubinie.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 marca 1908 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych pozwanych ustanawia się pana Wasyla Pańków w Ubinu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych pozwanych w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Semko i Aftanas Czornobaje tudzież spadkobiercy s. p. Tymka Czornobaja w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Busk, dnia 29 lutego 1908.

L. cz. Cw. 162/7 (2) (1984)  
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Srokoszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Jakóba Elsnera w Ryczowie pozew o 150 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franciszka Srokosza ustanawia się pana dr. Franciszka Górę adwokata w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 5 lutego 1908.

L. cz. C. I. 89/8 (1) (2033)

Przeciw Janowi Kozioł po Franciszku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Walentego Szaro pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 9 marca 1908 o godz. 10 przed południem biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dra Goldmanna, adwokata w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 4 marca 1908.

## Amortyzacje.

L. cz. T. II. 28 (1) (1895 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Israela Adlera, kupca w Jasle wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Jasło 31 sierpnia 1905 na 300 kor. opiewającego, w pięć miesięcy od daty wystawienia na własne zlecenie wystawcy Israela Adlera płatnego, przez przekazanych Izaka Sobla i Dinę Sobel w Lisku akceptowanego, zaopatrzonego klauzulą płatności w Jasle u Israela Adlera.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 18 lutego 1908.

L. cz. T. 22/8 (1) (1968 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zofii Feszczur tudzież Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię Zofię Feszczur zagubionych książeczek pogrzebowych wystawionych przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 19 maja 1882 na imię Wasyla Feszczura, zaopatrzonych Nr. 3377 i 3378, a opiewających każda z nich na kapitał 25 złr. w. a. czyli 50 kor., płatny w razie śmierci zabezpieczonego do rąk okaziciela książeczki.

Posiadacz powyższych książeczek pogrzebowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie po-

wyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 26 lutego 1908.

## Spadki.

L. cz. A. II. 21/7 (11) (1991 1—3)  
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia, że w dniu 31 grudnia 1906 w Żółkwi zmarła Reizla Kahane bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia edyktu, zgłosili się do tutejszego sądu i wykazując te prawa wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Wp. dr. K. Turzański, adwokat w Żółkwi kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 3 lutego 1908

L. cz. A. III. 116/7 (9) (1996 1—3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że Marya Bartoszków zam. Hnatyków zmarła dnia 26 lutego 1907 w Wierzbowie z pozostawieniem pisemnego rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego spadkobiercy Józefa Hnatyków nie jest wiadome, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Myskokłonom z Wierzbowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 2 lutego 1908.

## Kuratele.

L. cz. L. 137 (1771 2—3)  
E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Trembowli ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 14 grudnia 1907 L. cz. Nc. IV. 861/7 zatwierdzenia, kuratelę nad Iwanem Steć synie Fedka w Hławczu z powodu stwierdzonego przez sąd powiatowy w Trembowli, a kuratorem ustanawia Wasyla Podedwornego w Hławczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Trembowla, dnia 31 grudnia 1907.

L. cz. P. 204/7 (1) (1756 2—3)  
E d y k t.

Za niewłasnowolnego uznano Józefa Gorzko w Wereszycy.

Kuratorem jego ustanowiono Demka Hanulaka w Weroszycy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Janów, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. L. I. 12/7 (4) (1901 2—3)  
O b w i e s z c z e n i e.

Julia Danielska w Nowym Sączu uznana za umysłowo-chorą.

Kuratorem dla niej ustanowiony Jan Danielski w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 7 lutego 1908.

L. cz. P. 132/6 (1723 2—3)  
E d y k t.

Jurko Semeńczuk Kieryły uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Hawrysza syna Petra w Manastersku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kosów, dnia 14 maja 1906.

L. cz. P. 81/4 (32) (1731 2—3)  
U c h w a ł a.

Zawieszoną nad Jurkiem Stareczukiem tus. uchwałą z 18 maja 1904 P. 81/4 (7) kuratelę z powodu marnotrawstwa — uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zabłotów, dnia 22 czerwca 1907.

L. cz. P. III. 113/7 (12) (1764 2—3)  
E d y k t.

Anna Sztogryn z Hnileza uznana została marnotrawczynią, a kuratorem jej Stefan Dolżyński z Hnileza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. P. 179/7 (1990 2—3)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Brycką w Krotoszynie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Bryckiego syna Marcina w Krotoszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Winniki, dnia 13 listopada 1907.

L. cz. L. III. 14/7 (7) P. III. 52/8 (1) (1788)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Rozalię Fedoryk w Stryju.

Kuratorem jej ustanowiono Romana Fedoryk w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Stryj, dnia 11 lutego 1908.

L. cz. XVI. 14/7 (5) (1847)  
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Leiba Leiblera w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Joachima Schneidlera w Oświęcimiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 20 stycznia 1908.

L. cz. P. 20/8 (5) (1799)  
E d y k t.

Za umysłowo niedołęznego uznano Hrycia Melnyka z Myszyna.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Obrisko syna Wasyla z Myszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Jabłonów, dnia 14 lutego 1908.

L. cz. L. IV. 6/7 (7) (1904)  
E d y k t.

Teresa z Dąbrowskich Michalewska ze Skwarzawy uznana została marnotrawną, kuratorem jej ustanowiono Jana Teodorowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Złoczów, dnia 6 lutego 1908.

L. cz. P. XVI. 300/7 (8) (1907)  
E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Pościaka w Boryslawiu.

Kuratorem jego ustanowiono Jacentego Kotarbę zamieszkałego w Błazowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Drohobycz, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. P. 68 (4) (1958)  
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Fedora Antoniuka Dmytra w Tyśmienicy.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Antoniuka w Tyśmienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tyśmienica, dnia 14 stycznia 1908.

L. cz. P. 17/8 (3) (1978)  
E d y k t.

Za głupkowate uznano Maryannę i Annę Pykówne w Rabie wyżniej.

Kuratorem ich ustanowiono Piotra Pykę z Raby wyżniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jordanów, dnia 30 stycznia 1908.

L. cz. P. 328/7 (1992)  
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Andronia Babiniczuka w Kniażołuce.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Babiniczuka w Kniażołuce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dolina, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. IV. 202/7 (8) (1562)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Karolinę Pobisową w Zborowie.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Pobisa w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zborów, dnia 18 grudnia 1907.

L. cz. P. 1/8 (5) (1543)  
E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Bojczuk w Kozarze.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Karwackiego w Bukaczowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bursztyn, dnia 20 stycznia 1908.

L. cz. P. 26/8 (5) (1615)  
E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Matija Jarreme w Kudryńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sajeńczuka w Kudryńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielnica, dnia 7 lutego 1908.

L. cz. P. 148 (8) (1493)  
E d y k t.

Za umysłowo niedołącznych uznano Jacentego, Wiktoryę i Magdalę Kowalów w Choczni.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Kowala w Choczni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Wadowice, dnia 29 stycznia 1908.

L. cz. P. 242/7 (7) (1772)  
E d y k t.

Za umysłowo niedołączną uznano Zofię Paściak w Szklarach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Paściaka w Szklarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyczyn, dnia 26 grudnia 1907.

L. cz. L. 1/8 (2) (1859)  
E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Michała Brożynę w Żmigrodzie starym.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Brożynę młodszego w Żmigrodzie starym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żmigród, dnia 10 lutego 1908.

## Doniesienia prywatne.

### C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 3328/4 (2038)

C. k. Dyrekcya kolei państwowych podaje do wiadomości, że termin wnoszenia ofert na ogłoszoną do l. 3328 z r. 1908 dostawę dwu silników ropnych po 130 H. P. sprężniętych z elektrycznymi generatorami wraz z całkowitem urządzeniem elektryczno-mechanicznem elektrowni warsztatów c. k. kolei państwowych w Stryju, został z dnia 10 marca b. r. na dzień 17 marca b. r. przedłużony.

Prezes Rady nadzorczej Spółki Agronomów, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, zaprasza na

## Walne Zgromadzenie

członków Spółki Agronomów, które się odbędzie we Lwowie dnia 19 marca 1908 r. w sali górnej hotelu George'a, z następującym

### Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z dotychczasowej działalności.
3. Wybór 2 członków Rady nadzorczej i 2 zastępców w miejsce wybranych do Dyrekcyi.
4. Wnioski członków.

Za prezesa  
**Dr. Stefan Godlewski.**



# DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTRUWANY**“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szum-

nich zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

**Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.**

**W roku 1908-ym drukować więc będziemy:**

**Władysława Reymonta**

**„Lato“**

Świetną powieść **Prusa**

**„Dzieci“**

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

**Henryka Sienkiewicza** nowelę

**„SĄD OZYRYSA“**

z oryginalnymi ilustr. Jana HOLEWIŃSKIEGO.

**Maryi Konopnickiej** nowelę

**„W GDAŃSKU“**

z ilustracyami K. GORSKIEGO.

**S. Zeromskiego** nowelę historyczną

**„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“**

**Kazimierza Tetmajera**

**„W TATRACH“**

i cykl nowel.

GABRYELI ZAPOLSKIEJ. BOLESŁAW PRUS nadal pomieścić będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

**Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.**

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-  
tworząc będzie w artykułach, felietonach, kores-  
pondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz  
tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emi-  
gracji do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał spra-  
wę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyi, rozwój prac  
społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak  
za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie  
w druku i ilustracyach.

**W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą  
powieść oryginalną M. CZERNEGO:**

**„NIEWOLNICY CIAŁA“**

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

## Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik ilustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepysny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez

Wymarte miasto  
Propaganda  
Trybun uliczny  
Wiec dzieci  
Walki bratobójcze  
Szpieg  
Brauningi  
Bomba  
Odwiedziny więźniów  
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w naj-  
przedniejszej reprodukcji artysty-  
cznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaże się w połowie gru-  
dnia r. b. i natychmiast rozesłany  
będzie tym którzy złożą całoroczną  
prenumeratę 1908, zaś Prenumera-  
torzy kwartalni **Tygodnika Ilustro-  
wanego** otrzymają „**DUCHA-RE-  
WOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu  
przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na  
r. b. 8 tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzy-  
mywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO**.

Do albumu „**DUCH-REWOLUCYONISTA**“  
przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną,  
którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTROWA-  
NEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty  
w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 seryi 13 tomów po 7 kor.  
bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 seryi 8 tomów kor. 7-40 bez  
oprawy, kor. 13 w oprawie.

**Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:**

**Główna ekspedycja „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

**(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego)** oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym

**A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.**

**we Lwowie:** Kwartalnie . . . . . kor. 6-80  
Półrocznie . . . . . „ 13-60  
Rocznie . . . . . „ 27-20

w Galicyi i Buko- Kwartalnie . . . . . kor. 7-20  
winie z przesyłką Półrocznie . . . . . „ 14-40  
pocztową Rocznie . . . . . „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kom-  
pletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3-20; na opakowa-  
nie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: **Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**

**(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).**

„Gazeta Lwowska“ Nr. 56 z dnia 8 marca 1908.



# KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1907

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

L. 2207/08.

## Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutu pp. Michałowi Słowikowi, Józefowi Słowikowi, Józefowi Gałuszcze młodszemu, Józefowi Gałuszcze starszemu, Tomaszowi Gałuszcze, Maryannie z Kudłów Majewskiej, Franciszce z Kozików Mercikowej, Tomaszowi Gałuszcze, Janowi Szarkowi, Szymonowi Kozikowi, Władysławowi Zemankowi, Wojciechowi Mercikowi i Franciszce z Kozików Mercikowej, Janowi Cebuli i Ignacemu Biskupowi, Józefowi Węgrzyniakowi, Kasprowi Piękosowi, Franciszkowi Guzkowi i Annie 1o Guzek 2o Krasowskiej, Józefowi Trznadłowi, Alojzemu Kondeji i Ksaweremu Kondeji, Józefowi Wewiórskiemu, Janowi Wewiórskiemu i Janowi Szarkowi, właścicielom realności objętych lwh. 153, 154, 155, 156, 157, 173, 174, 175, 176, 177, 180, 181, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251 i 252 ks. gr. ks. gm. Wojkówka, kapitał 40.460 kor. 22 hal. listami zast. pochodzący z większej sumy 46.000 kor. na hipotece wyżej wymienionych realności w gm. kat. Wojkówka w powiecie krośnieńskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 30 czerwca 1908 jeszcze pozostały.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc wymienionych właścicieli realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**

We Lwowie, dnia 20 lutego 1908.

Rządowo



uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą  
**K. RZĄCA i CHMURSKI**

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

**Wody mineralne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billinskiej, Giesbühlerskiej, Selter-skiej, Viehy, Maryenbadzkiej, Elomburg, Kissingen, tudzież

**SPECYALNIE LECZNICZE**, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

## Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

**codziennie świeżo palona**



1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla**

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

## C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

**Filie:**

w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**Ekspozytury:**

w Stanisławowie  
w Podwołoczyskach  
w Nowosielic

### KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

### Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

**Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**

### Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący, na które wydaje na żądanie książeczki, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

### Schowki depozytowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 kor. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancерnej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia. Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.



# Colosseum Hermanów

Od 1 do 15 marca 1908.

Od 1 do 15 marca 1908.

**Pierwszorzędne atrakcyje świata!**

**GEORGE OSRANI**

ze swoją słynną pantomimną parą „YVETTE“

**Les Merveilleux Clario**

fenomen XX. wieku. Sensacyjne wołyże w powietrzu

**MISS FOLAY**

wielki elektryczny akt choreograficzny „Cudowne fontanny w greckim ogrodzie“

Nowość!

**UCZCIWA KOBIETA**

Nowość!

Komedia w jednym akcie M. Rouviera

**O S O B Y:**

Magdalena de Lussignan  
Roger de Valvert  
Karolina du Castel  
Nelly Robertson

p. H. Dorżo  
p. H. Barwiński  
p. Br. Greczyńska  
p. M. Kalinowska

Turysta  
Andrzej )  
Marcin ) przewodnicy  
Marya, wieśniaczka

p. A. Skotnicki  
p. S. Modzelewski  
p. K. Kopczyński  
p. E. Czernańska

Rzecz dzieje się w Alpach, w górskim schronisku.

**THE GRALMAN'S**

mistyczni lilipuci — parodia opery

**The Johnke Comp.**

komiczny akt na reku

**Mlle OSCARY**

znakomita ekwilibrystka na kuli

**Happy Joe Williams and Miss Sylvia**

amerykańskie śpiewy i tańce

**La belle Violette**

subretka

**Sensacyjne obrazy Vitographu**

zdjęcia z natury

**Kierownik art. Rudolf Franzia.**

**Orkiestra c. i k. 95 p. p.**

**Początek o godz. 8-mej wieczorem.**

**W niedziele i święta 2 przedstawienia**

**o godzinie 4 po południu i 8 wieczorem.**

**Ceny miejsc włącznie z opłatą na ubogich:**

**Na przedstawienia wieczorne:** Łoża (dla 4 osób) 16 K. — Krzesło w łóży 3 K 40 h. — Fotel w parterze 3 K 40 h. — Krzesło I. przy stoliku 3 K 10 h. — Krzesło II. przy stoliku 2 K 10 h. — Miejsce numerowane w parterze 1 K 60 h. — Krzesło I. na balkonie 1 K 60 h. — Krzesło II. na balkonie 1 K 20 h. — Galerya siedząca 80 h. — Galerya do stania 60 h.

**Na przedstawienia popołudniowe:** Łoża (na 4 osób) 11 K. — Krzesło w łóży 2 K 20 h. — Fotel w parterze 2 K 40 h. — Krzesło I. przy stoliku 2 K 40 h. — Krzesło II. przy stoliku 1 K 60 h. — Miejsce numerowane w parterze 1 K 10 h. — Krzesło I. na balkonie 1 K. — Krzesło II. na balkonie 80 h. — Galerya siedząca 60 h. — Galerya do stania 40 h.

Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna, ulica Karola Ludwika 5.



## Grobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Urządnik sądowy** kancelaryjny w większym  
mieście prowincjonalnym, siedzibie wszystkich  
szkół średnich, zamieni posadę najchętniej koło  
Lwowa. Koziarski, Lwów, Słódowa 7.

**Woźny sądowy**  
zamieni miejsce służbowe z kolegą w oko-  
licy Nowego Sącza lub Tarnowa.  
Zgłoszenia: CHMURA, ANDRYCHÓW.

## Kredyt osobisty

dla **urzędników**, oficerów, nauczycieli etc. udzie-  
lają pod korzystnymi warunkami również na długo-  
terminowe spłaty — Towarzystwa zaliczkowe i oszczęd-  
ności — Stawarzyszenia urzędników. Agenci wyklu-  
czeni. Adresów Towarzystw udziela bezpłatnie  
Centralny zarząd Towarzystwa urzędni-  
ków, Wien, Wipplingerstrasse 25.

Poszukuje się do wynajęcia we Lwowie  
**małego domku**

o 3—4 pokojach, kuchni i ogródka.  
Mieszkanie musi być suche i zdrowe.  
Bliskość tramwaju konieczna. Zgłosze-  
nia E. S. Biuro ogłoszeń Sokołowskiego  
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

## Proszę zadać!



**darmo i bezpłatnie** mojego bogato illu-  
strowanego cennika z przeszło 3000  
wzorami zegarków, złotych i srebrnych  
wyróbów, przyborów muzycznych etc.

Pierwsza Fabryka zegarów w Brüx  
**HANS KONRAD**  
Brüx (Czechy) Nr. 1225.

Prawdziwe szwajcarskie niklowe kotwiczne i remon-  
tarowe zegarki systemu Roskopf-Patent 5 K., 3 szt.  
14 K., zarejestrowane Adler-Roskopf, niklowy kotwi-  
czny-remontar zegarek 7 K., prawdziwy srebrny remon-  
toir nie kryty 8 K. 40 h. — Żadnego ryzyka  
Zamiana dozwolona ewentualnie zwrot pieniędzy.

## Księgarnia Polska

we Lwowie, ul. Akademicka 1. 2a,  
p leca dla pedagogów

**REUSSNERA**  
do brzo przed- i najłatwiej- i n-uki **Oboych**  
Języków w Szkole i Domu, bez nauczyciela,  
z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytułem:

**Samouczek**  
Polsko-Niemiecki kurs I-szy k. 2 40.  
— kurs II-gi k. 4 80. — **Wypisy Nie-**  
**mieckie** h. 72. — **Polsko-Fran-**  
**cuski** kurs I-szy k. 3 60. — kurs II-gi k.  
9 60. — **Wypisy Franc.** k. 2 40. —  
**Polsko-Angielski** kurs I-szy k. 2 30.  
kurs II-gi k. 3 60. — **Polsko-Rus-**  
**syjski** kurs I-szy k. 4 20. — kurs II-gi  
k. 5 40. — **Amerykański** **Przewo-**  
**dnik** z różn. kami angielskimi k. 1 30

## Ostatnie nowości

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych  
wzorach. Ceny najniższe (z per-  
łowej masy od 8 zł.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Hallioki 1. 1.

## Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancja za całość.**

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

**CARO i JELLINEK**

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 498.

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-  
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy  
ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nie-  
uleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą  
na oczy, pozbawioną wszelkich środków do  
życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyła-  
nie łaskawych datków do Administracji  
naszego pisma.

**Polecamy** w ogromnym wyborze po da-  
wnych znacznie niższych cenach: KOŁDRY po kor. 4, 7, 10, 12, atla-  
sowe jedwabne od kor. 22, Materace czysto  
wełniane od kor. 25 za 3 poduszki, wkłady  
do łóżek druciane i sprężynowe, sofy, oto-  
many i t. p. Meble salonowe, sypialnie, po-  
koje męskie i jadalnie. Wszelkie roboty tapi-  
cerskie wykonujemy najtaniej SCHUSTER  
i TOCZYSKI Lwów, Trzeciego Maja 5.

## We Lwowie

przy ul. Romanowicza 3 (róg ul. Fredry  
i pl. Akademickiego)

(telefon 1020) otworzono pierwszy w kraju

## INSTYTUT ZANDEROWSKI

pod kierunkiem

Docenta Dr. A. Gabryszewskiego i Dr.  
J. Wojtkowskiego.

**LECZNICA** mechaniczna zaopatrzona  
w słynne poruszane elektrycznością  
aparaty Dr. Zandera w Stockholmie.

1. ZABEZPIECZA od suchot i szko-  
dliwych skutków siedzącego trybu ży-  
cia t. j. gichtu, atonii kiszek, haemo-  
roidów, zwapnienia tętnic i t. d.

2. LECZY: choroby serca i tętnic,  
astmę i rozedmę płuc, cierpienia żo-  
łądka i kiszek, reumatyzm i artrytyzm,  
otyłość i choroby nerwowe, bezsenność,  
bole głowy i t. d. — obok niego

## Zakład ortopedyczny

w którym leczy się: wszelkie zbroce-  
nia w budowie ciała, mały wzrost,  
garby i skrzywienia kręgosłupa i karku,  
nóg i bioder, cierpienia stawów i mięśni.

Wyrób gorsetów, pasów przepukli-  
nowych i brzusznych.

Kapiele w gorącym powietrzu.

**PLIPTON**

woda odmiładzająca włosy: jest to jedyny w swoim  
rodzaju środek, który przywraca włosom siwym lub  
wypłowiałym naturalny, piękny kolor. Cena 3 korony.

**Jan Innatowicz**

Lwów, ul. Sykstuska 25 i ul. Hetmańska 6. Kraków,  
Sukienice 20. Przemyśl, ul. Mickiewicza 11. Stani-  
sławów, ul. Sapieżyńska 21. oraz wszędzie do nabycia.

## Publiczna sprzedaż

bez

## aukccyj i licytacyj

tylko z wolnej ręki.

## „DOROTEUM“

we Lwowie, ul. Szajnochy.

sprzedaje dzisiaj i w dniach następnych powierzonych  
do zbycia — z powodu zaszłych stosunków familij-  
nych — po bardzo niskich cenach obfitą ilość różnych  
przedmiotów, a to:

Kilka futer męskich i damskich, zakładek krym-  
skich, selskinowych kołnierzy i zargawków futrza-  
nych.

Kilka kompletnych urządzeń sypialni, salonu  
i jadalni.

Kilka lankastrówek, szabel, lanc i różnej bro-  
ni myśliwskiej i siecznej.

Kilka psów, wieprzów i kanarków.

Kilka par portyer, firanek, dywanów, dywaników,  
narzutek i innych przedmiotów dekoracyjnych.

Kilka sztuk wyróbów ze srebra i złota, zega-  
rów ściennych, stojących i kieszonek, kilka lamp  
wiszących i stołowych.

Kilka kredensów, łóżek, szaf, biurka, krzeseł,  
stołów, zwierciadeł i obrazów.

4 koni, kilka kociów, uprzęży, 4 siodła, 2 ka-  
rety lander, 3 sanki i inne powozy.

Kilka pieców żelaznych, wanien, wózków i  
kołysek dla dzieci.

Kilka kas ogniotrwałych, maszyn rolniczych,  
maszyn do zycia i do pisania, biurka amerykań-  
skich.

Narty, dzęki, halifaksy i żywy wszelkich sy-  
stemów, 2 fortepiany, pianino, violoncello, kilka skrzy-  
piec, fletów, klarinetów, gramofonów, arystonów i har-  
monii.

Kilka rogów i trofea myśliwskie.

Pr różne starożytności, mebelki, miniatury,  
brzozy, sętychy, porcelany i kryształ.

Nasze „Doroteum“ kupuje, sprzedaje i zamie-  
nia wszelkie przedmioty domowe i gospodarcze.

**Osobom dobrze sytuowanym udzie-  
lamy kredytu wedle umowy.**

Obszerne ilustrowane katalogi wysyłamy tyl-  
ko za nadesłaniem znaczka poczt. na 20 hal.

## PATENTY

wszystkich krajów wydajny i spienięża

**M. GELBHAUS,**

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII, Siebenbrunnengasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów.)

## Przy Banku Zaliczkowym w Czortkowie

jest natychmiast do objęcia posada urzęd-  
nika administracyjnego zarazem korespon-  
denta biegłego w piśmie polskim i niemie-  
ckim. Kandydaci z egzaminem z rachunko-  
wości otrzymają pierwszeństwo. Warunki  
zawisłe od uzdolnienia kandydata.

Zgłoszenia należy wnieść do Dyrekcji.

**Słabość męska** skutki szczególniej tajnych grze-  
chów młodości, oraz innych nadużyć niszczących  
zdrowie, jak pewno i trwale usunąć poza jed-  
ynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już  
książka ilustrowana **Dra Retau'a Ochrona własna**.  
Cena wydania polskiego 2 kor. Tysiące znalazło  
w niej objaśnienie swych cierpień a za użyciem  
kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę  
męską odzyskał. Za nadesłaniem franko nale-  
żytości otrzyma się książkę w kopercie franko  
przez **Magazyn Wydawnictwa R. F. BIEREY**  
w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumark 21  
(w Niemczech).

## Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aroma-  
tycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16  
za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

## Zarząd pasieki A. KRAIŃSKIEGO

w Jezierzanach ad Czortków

wysyła w 5-cio kilowych blaszankach, wszy-  
stko opłatnie, — prawdziwy miód lipcowy  
w cenie 6 kor. 50 hal, a wyborny miód  
lipowy w cenie 7 kor. — Wysyła również  
miody pitne, wyszczególnione na kilku wy-  
stawach, a to stołowy kasztelański, królewski  
i miody pitne owocowe, jak Borówczak, Ma-  
liuniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak,  
Ożyniak itd. — w 5-kilowych blaszankach,  
wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40  
hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie  
franko.

18.000 metrów najlepszych, blichowanych, bez szczy

## Rumburskich resztek

długości 4 do 18 metrów, używanych za najlepszą białinę i pościel, są po

**50 halerzy za 1 metr**

do zbycia.

Resztki wybierane długości 14—18 metrów po 55 hal.

Posyłki próbne, najmniej 5 klgr. pakiety (około 45 metrów)  
za pobraniem

**S. STEIN, tkalnia płócien**

Nachod w Czechach.



## Pranie bez mydła!

„Saponin ze znaczkiem ochr. koszulką“

wyrób chemiczny, pierze białe bez mydła, bez wody,  
bez chloru i nadaje jej białą biel. „SAPONIN z KO-  
SZULKĄ“ ma tę zaletę, iż brud łatwo rozpuszcza, wskutek  
czego szkodliwe białizny tarcie zbyteczne. — Wydatek na  
pranie o połowę się zmniejsza i połowę czasu do prania  
potrzeba.

Kto raz do prania użył „SAPONIN z KOSZULKĄ“, ten mu  
wielkym pozostanie. — Do nabycia w składach drogueryj-  
nych, kolonialnych i mydlarniach w paczkach po 40 hal.

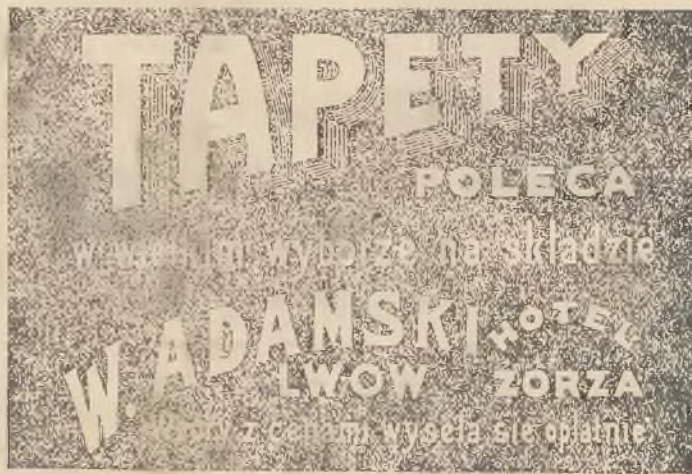
Gdzie niema na składzie, wysyła się wprost z fabryki 8 paczek za 3 kor. 20  
hal. franco ocone.

**CZESŁAW NAGÓRSKI, chem. fabryka Pr. Stargard.**

We Lwowie do nabycia w składach pp. Agencja handl., Tow. po-  
moey przemysł. A. Beacok, S. Hay, I. Hoffmann, Al. Hübner, J. Januszewska,  
T. Justian, K. Maksymowicz, St. Markiewicz, Makarowski & Co, P. Mikolasch  
& Co, J. Oziminski, Leonard Solecki, Sudhoff & Grabowski, W. Trinezer,  
Drog. Weinberger, Ch. Weinberger, O. T. Wiklera Syn, Natan Wolff.

Zastępstwo na Galicję:

Związkowe fabryki oleju (Bank hipoteczny) we Lwowie.



## Na wszystkie

bez wyjątku **PISMA CODZIENNE** miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, **TYGODNIKI**, **PISMA HUMORY-  
STYCZNE**, **ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE**, **MODY**, **ZURNALE**,  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
prowincję po cenach redakcyjnych

**Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

**Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.**

